

Mijają tygodnie, światła
wciąż nie świecą

Strona 5

Dzielnicowi, których nie
znają mieszkańcy

Strona 7

tygodnik

7 III 2026 r.
nr 10 (1330)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

100 ZŁOTYCH ŁAPÓWKI

NIE POMOGŁO

Ilustracja pogładowa/AI

Mężczyzna i tak trafił do aresztu. Tyle że teraz odpowie także za próbę przekupienia funkcjonariusza publicznego.

Strona 6

**Zawiadomił
fałszywie,
dostał
mandat**

Strona 4

**Karta
mieszkańca
także
w gminie**

Strona 10

**Za ile
nas leczą
w szpitalu?**

Strona 11

**Najbiedniejsi
mają stałą
pomoc**

Strona 19

Reklama

BETON TOWAROWY

BANKORBET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

PickApp-BOX

Twój własny
automat paczkowy

do:
listów
paczek
przesyłek

**Kup na
raty 0%**

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu

JUBILER ALEKSANDER KRASZKIEWICZ

www.bizuteriadebica.pl | sklep@bizuteriadebica.pl; tel. 600 801 354

Z okazji **Dnia Kobiet**
od 2 do 8 marca rabat - **15%** na cały asortyment

Marzysz o niepowtarzalnej biżuterii, a może chcesz sprezentować bliskiej Ci osobie naszyjnik, bransoletkę, pierścionek lub kolczyki, które będą mieć symboliczne znaczenie?

Wspólnie możemy zaprojektować unikatowy wzór, zgodnie z Twoją wizją.

Zapraszamy do sklepów w Dębicy:

ul. Słowackiego 2; tel. 14 676 05 15
ul. Kolejowa 29; tel. 696 322 076
ul. Krakowska 75; 14 670 06 16

Komentarz

Okrutny cham
i szlachetny sarmata

RYSZARD PAJURA



Tę informację zamieściliśmy w satyrycznym Obserwatorium, ale jest na tyle ciekawa, że postanowiłem do niej odnieść się także tutaj. Oto wójt Adam Pieniążek krytycznie ocenił Baśń o węzowym sercu Radka Raka, w której to powieści fantazy autor opisuje wydarzenia związane z rabacją galicyjską na naszym terenie, a konkretnie w Siedliskach i Dębicy. I staje w sporze z dotychczasową ich narracją. Bo panuje ciągle doktryna, której wyznawcą wydaje się, że jest Adam Pieniążek, że to okrutni i głupi chłopcy napadli szlachetnych lokatorów dworów. Oczywiście z austriackiego podpuszczenia. Na przekór temu powszechnemu dotąd pogładowi staje tzw. literatura ludowa, popularna w ostatnich latach, która zaczyna się zastanawiać, czy to

rzeczywiście była rabacja, czy może jednak chłopskie powstanie. W ten nurt dyskusji zdaje się wpisywać powieść Raka.

Autorzy coraz większej liczby książek zastanawiają się, co doprowadziło do tych wystąpień. Czy okrucieństwo chłopów? Czy raczej to, że warstwy szlachetne uważały ich za ludzi gorszych, pochodzących od wrednego Chama, gdy oni sami mieli być potomkami szlachetnego Sarmaty. W ślad za tym szło usprawiedliwienie upadania tych gorszych, nieludzkiego wymiaru pańszczyzny, bicia.

Można tego nie zauważać, można nie zważać na przyczyny chłopskiej nienawiści i wciąż gloryfikować szlachetność ich ofiar. Ale z prawdą nie ma to wiele wspólnego.

pajura@ol.com.pl

W ślad za tym szło usprawiedliwienie upadania tych gorszych.

Z ust wyjęte

Lidia Tabor

Miało dziś być darcie pierza, ale ostatnia gęś padła, poszła na pasztet, a z piórami nie wiadomo co się stało.

O tym po co kobiety spotkały się w remizie i co wspólnego mają z tym krosna piszemy na str. 16

Komentarz

Taniej byłoby nawet
wozić je limuzyną

TOMASZ RATUSZNIK



Pamiętam jak jeszcze kilka lat temu, gdy władze miasta, czy którejkolwiek z gmin naszego powiatu wspominały tylko o likwidacji szkoły, zaraz podnosiło się larum. I głosy, że ja tam chodziłem i moje dzieci też będą chodzić i że nie oddamy naszej szkoły itd. No bywało tak, pewnie pamięta to też wielu z naszych Czytelników. A dziś? Dziś myślę, że skończyłoby się na paru głosach niezadowolenia, które szybko by ucichły. Dlaczego tak się dzieje? Bo chyba każdy z nas widzi, jak wygląda sytuacja demograficzna. Najlepszym tego przykładem jest Szkoła Podstawowa w Parkoszu, o której likwidacji mówiło się jeszcze za czasów burmistrza Ewy Gołębiowskiej. Wtedy jednak tylko się

mówiło, a dziś staje się to faktem (piszę o tym na str. 13). Tylko, że dziś to już nikogo nie dziwi, jeśli cała szkoła to raptem 15 uczniów, a koszt jej utrzymania wynosi jakieś milion złotych rocznie. Warto? No pewnie, że nie warto, bo taniej byłoby te dzieciaki wozić limuzyną do szkoły w Dobrkowie i jeszcze im obiad z dobrej restauracji zafundować, na koncert wziąć i do galerii na zakupy zabrać.

Piszę to oczywiście z przymrużeniem oka, bo bardziej niż na samorządowej kasie zależy mi na dobru tych dzieciaków. Ale i one, moim zdaniem, tylko zyskają na tej zmianie, bo to nie tylko nauka w lepszych warunkach, ale też szansa na większą socjalizację.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

95

uczniów szkół podstawowych z powiatu zakwalifikowało się do finałów wojewódzkich kuratorskich konkursów przedmiotowych.

O nim się mówi

Piotr Kramarz

Nowy szef powiatowych struktur Koalicji Obywatelskiej

Na stanowisku zastąpił Krzysztofa Lipczyńskiego. Jest absolwentem Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy na kierunku technik-handlowiec. Ukończył również studia na Uniwersytecie Rzeszowskim na kierunku historia o specjalności nauczycielskiej. Obecnie – podyplomowo – studiuje w Wyższej Szkole Biznesu National Louis University, na kierunku master of business administration.

W wolnych chwilach spędza czas na basenie i w saunie. Interesuje się również fantastyką, słucha muzyki oraz morsuje.

Żonaty. Żona Barbara jest urzędniczką. Mają jedną córkę Magdalенę, która jest przedszkolakiem, tańczy, maluje, gra w piłkę i ptywa.

rar



Reklama



Joanna Urbanik-Bugajska

NOWO OTWARTY
gabinet psychoterapii

• konsultacje specjalisty z Krakowa
psychoterapia dzieci, młodzieży, dorosłych i par

czwartki od 14 do 21, Dębica, ul. Krakowska 7, II p.
wymagana rejestracja telefoniczna: 790 626 064

lunamentis

kontakt@lunamentis.eu

lunamentis.eu



Reklama

Smak polskiej tradycji

Mateo sp. z o.o. ul. Metalowców 33, 39-200 Dębica
tel. 14 681 53 01 email: handlowy@mateodebica.com.pl www.mateodebica.com.pl
facebook.com/mateodebica instagram.com/mateodebica

W rajuuu kupujesz, bony zyskujesz!

Zrób zakupy za min. 200 zł i odbierz nagrodę

Szczegóły i regulamin dostępne na stoisku oraz

8 marca Dzień Kobiet

Matka, żona, aktywistka i łuczniczka. Ona to potrafi

Sylwia Korycka-Żymuła zdradza, jak podołać wszystkim wyzwaniom.

A tych przed współczesnymi kobietami życie stawia wiele. Pracują zawodowo, wychowują dzieci, prowadzą dom. Do tego wiele z nich działa społecznie i jeszcze potrafią wygospodarować czas na realizację pasji. Sylwia Korycka-Żymuła jest tego najlepszym przykładem.

Zawodowo od 26 lat związana z pomocą społeczną w gminie Dębica. Pracę podjęła w trudnym dla siebie czasie, na drabinie kariery startując od stanowiska referenta. I choć wówczas wybór wydawał się zupełnym przypadkiem, szybko okazało się, że był strzałem w dziesiątkę. W pracy pani Sylwia stawiała czoło kolejnym wyzwaniom i taka aktywność bardzo jej odpowiadała.

- Zaczynałam od wdrażania systemu komputerowego, portem były świadczenia rodzinne, po nich 500 plus. Nie było nudy - wspomina dziś.

Po 15 latach w urzędzie stanęła na czele Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych Nowe Możliwości, którego do dziś jest prezeską. Organizacja powstała, by swoją działalnością uzupełniać działania pomocy społecznej.

- To był czas, kiedy pomoc społeczna przestała ograniczać się do wypłacania zasiłku, a zaczęła stawiać na aktywizację i wspieranie - opowiada.

W międzyczasie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej został przekształcony w Centrum Usług Społecznych, a Sylwia Korycka-Żymuła miała w tej transformacji duży udział. Teraz pracuje jako kierowniczka Domu Dziennego Pobytu Senior Plus w Kochanówce, zajmuje się organizacją usług społecznych i kieruje działem pozyskiwania dotacji.

I to jeszcze nie koniec, bo w tym roku została zakwalifikowana do programu dla liderów Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

- Próbowalam już rok temu, ale dopiero teraz się udało - nie kryje radości.



Pracując zawodowo i społecznie, znajduje czas na fascynujące hobby.

W zachowaniu życiowej równowagi pomaga hobby, które w jej przypadku stało się prawdziwą pasją - i to dla całej rodziny. Łucznictwo urzekło najpierw męża pani Sylwii Piotra, potem ją samą i wreszcie córki Weronikę i Julię.

- To niesamowite, jak bardzo poszerzyły się dzięki temu nasze horyzonty. Poznaliśmy tyłu ciekawych ludzi, odwiedzaliśmy niesamowite miejsca - mówi.

Na przykład Chiny, gdzie uczestniczyli w międzynarodowym turnieju łuczników tradycyjnych. Ale największy sukces odniosła na rodzimych zawodach, zostając 4 lata temu Mistrzynią Polski w Łucznictwie Tradycyjnym.

Przy tych wszystkich rolach, które codziennie są jej udziałem, prowadzi dom i dba o rodzinę. Przyznaje, że teraz, kiedy córki są już dorosłe, łatwiej pogodzić wszystkie życiowe aktywności. Ale przecież radziła sobie również wtedy, kiedy były dziećmi wymagającymi nieustannej uwagi i opieki.

Uważa, że najważniejsze, to mieć wentyl bezpieczeństwa, miejsce, gdzie można odpocząć i odnaleźć się na nowo. Dla niej takim

kawałkiem świata jest działka pod lasem, gdzie uprawia kwiaty i rośliny ozdobne. Tam się resetuje, wycisza, odcina od złych emocji.

- Trzeba znaleźć czas i o siebie zadbać. Być dobrą dla siebie, po prostu - mówi z przekonaniem.

Nie uważa, że dom wysprzątny na wysoki połysk jest odzwierciedleniem życiowego ładu. Ma inne priorytety. W tym budowanie relacji z innymi aktywnymi kobietami, wspieranie się nawzajem, tworzenie więzi.

- Mam kilka takich kobiet w swoim otoczeniu i jest to dla mnie ogromną wartością - zapewnia.

Córkom starała się przekazać, jak ważnymi w życiu kobiety są samodzielność i niezależność: miały znać języki i potrafić liczyć. Dziś doskonale radzą sobie w życiu, powielając dobry wzór, jaki dała im mama. Od najmłodszych lat zaangażowane w działalność społeczną, są otwarte na ludzi, potrafią pomagać, poświęcić swój czas dla innych. Tak właśnie działa przekazywana z pokolenia na pokolenie kobieca siła.

(nan)

Spore korekty na trasie Dębica-Mielec

To efekt zmian w rozkładzie jazdy PKP, który zacznie obowiązywać od 8 marca.

Podróżni dojeżdżający z Dębicy do Mielca i z powrotem będą mieli nadal do dyspozycji jedenaście par pociągów. Odjazdy z Dębicy zaplanowane zostały na 5:12, 6:37, 7:45, 8:46, 10:45, 11:55, 13:39, 14:17, 15:10 lub 15:18, 16:19 i 18:50. W przypadku większości z nich w porównaniu do poprzedniego harmonogramu przesunięcia są niewielkie.

Największa zmiana dotyczy połączenia o 8:46. Ma ono zastąpić to, które obecnie jest zapisane w rozkładzie na 9:56. Różnica w czasie odjazdu wynosi więc ponad godzinę. O pół godziny z kolei został zmieniony jeden z kursów popołudniowych - z 14:46 został przeniesiony na 14:17.

Warto też zwrócić uwagę na odjazdy po godz. 15:00. Te bowiem w zależności od dnia tygodnia mogą być realizowane albo o 15:10, albo o 15:18. W dni robocze obowiązuje ta druga wersja, w weekendy i święta, choć nie wszystkie, ta pierwsza.

Niemal wszystkie pociągi na trasie Mielec - Dębica kursują tylko

w dni robocze. Ten popołudniowy nie jest jednak jedynym wyjątkiem. W soboty, niedziele i święta jeździł dotychczas skład, który wyjeżdża z Dębicy o 10:45. Od 8 marca z tego połączenia podróżni będą mogli skorzystać codziennie, nawet w Wielkanoc.

Jeśli mieszkańcy północnej części gminy Dębica, chcą dojechać bez przesiadki do Rzeszowa, powinni wybrać kursy po godz. 6:00 lub przed 18:00. Z Rzeszowa odjazdy do Mielca są o 5:38 i 15:38.

To nie jedyne zmiany, na które warto zwrócić uwagę w związku z najnowszą korektą rozkładu jazdy. Pociągiem IC Mehoffer, który odjeżdża z naszego dworca o 14:38 nie dojedziemy już do Szczecina. Teraz będzie on kończył swój bieg w Zielonej Górze. Z kolei IC Przemyslanin (21:17) nie dowiezie nas do Świnoujścia, ale tylko do Ustki.

Dla wybierających się nad morze, a szczególnie do Trójmiasta ważna będzie nowa godzina odjazdu Pendolino. W obecnie jeszcze obowiązującym rozkładzie jest to 6:47, od 8 marca na peronie trzeba będzie być przed 6:23. Podobna różnica będzie także wieczorem. Przyjazd został przeniesiony z 22:05 na 22:31.

JAG



Z Kochanówki do Dębicy uczniowie dojadą szynobusem o 7:22.

Ogłoszenie

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

PATRZYMY WŁADZĘ NA RĘCĘ...

PRZEKAŻ 1.5% NA WSPIERANIE NIEZALEŻNOŚCI MEDIÓW LOKALNYCH

KRS 0000090214



Pięć gwiazdek otrzymuje

Ewa Nauka

Dębiczanka, właścicielka galerii rękodzieła, którą raz w miesiącu adaptuje na przestrzeń dla lokalnych literatów: pisarzy i poetów. Sama pisze wiersze i jest przekonana, że takie spotkania są bardzo potrzebne: integrują środowisko i motywują twórców, by swój dorobek pokazali publiczności, podzieliли się doświadczeniami i emocjami.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Patryk Dębski

Jeden ze współprowadzących zajęć z akrobatyki w Dębicy. Ze sportem związany jest od dawna, przed laty zarządzał innymi pasją do street workout'u, a obecnie w ramach AirSquad uczy dzieci ewolucji i pokazuje, że można spędzać czas inaczej niż tylko z nosem wlepionym w ekran smartfona.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Gabriela Reczek

Druhna Ochotniczej Straży Pożarnej w Jażwinach ma wiele talentów, o czym przekonała koleżanki i kolegów z jednostki wykonując mural na ścianie wyremontowanego pomieszczenia rekreacyjnego. Nawiązała w nim do bogatej historii OSP w tej miejscowości. Jej dzieło przypominać będzie, że jednostka istnieje już 115 lat.

KRONIKA
POLICYJNA

MANDAT DLA ROWERZYSTY

W czwartek 26 lutego policjanci patrolujący Pustków-Osiedle zauważyli kierującego rowerem, którego styl jazdy sugerował, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Okazał się nim 52-letni mieszkaniec Brzeźnicy. Przeczucie nie myliło funkcjonariuszy – zatrzymany wydmuchał 1,44 promila. Otrzymał mandat w wysokości 2500 zł.

UKRADŁ W BIEDRONCE

Tego samego dnia o godz. 16:40 inny patrol wysłany został do sklepu sieci Biedronka przy ul. Kościuszki. Tam ujęty został sprawca kradzieży alkoholu. 39-letni mieszkaniec Nagoszyna zdjął z półki sklepowej towar o wartości 15,99 zł i nie zamierzał za niego zapłacić. Został zatrzymany, gdy chciał minąć linię kas. Mundurowi nałożyli na niego mandat w wysokości 500 zł.

PRZEWRÓTKA NA RONDZIE

W sobotę 28 lutego patrol policji wysłany został na skrzyżowanie ulic Rzeszowskiej z Sandomierską, gdzie doszło do kolizji dwóch motocykli. Podróżowali nimi: mieszkaniec Dębicy oraz mieszkanka Gorzejowej. Jak ustalili policjanci do przewrócenia jednośladów doszło na śliskiej nawierzchni, na której znajdowała się plama substancji ropopochodnej.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Znów Chotowa

Zawiadamiający z mandatem

W Chotowej miał
nagrywać dzieci i się przed
nimi obnażać.

W piątek 27 lutego około godz. 21 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Dębicy wysłał do tej miejscowości patrol policji. Według zgłaszającego jeden z mężczyzn przebywających na terenie ośrodka wypoczynkowego miał zachowywać się w nietypowy sposób, nagrywać znajdujące się tam dzieci, a także obnażać się przed nimi. Policjanci zgłoszenia nie zignorowali i natychmiast ruszyli na miejsce.

Tam rozpytani zostali ewentualni świadkowie. Jak mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator nikt nie potwierdził, by do opisywanych przez zgłaszającego czynów w ogóle doszło.

Osobą zawiadamiającą okazał się 51-letni mieszkaniec Sulistrowej w powiecie krośnieńskim. Policjan-



Policjanci nie potwierdzili, by doszło do złamania prawa.

Złodziej wrócił następnego
dnia i tym razem wpadł

Zachęcony bezkarnością 20-latek próbował raz jeszcze ukraść alkohol w tym samym sklepie.

Personel Biedronki w Straszęcinie powiadomił policję o kradzieży dokonanej w sklepie przez jednego z klientów. Mężczyzna zgarnął z półek alkohol o wartości 1440 zł i opuścił z nim sklep, nim obsługa zdążyła zareagować.

Jakież było zdziwienie personelu, kiedy nazajutrz ten sam mężczyzna znowu pojawił się w sklepie. W tym samym celu. Ale tym razem nie udało mu się minąć linii kas ze skradzionym alkoholem o wartości 533 zł. Został zatrzymany na gorącym uczynku, a na miejscu zjawili się policjanci.

Złodziejem okazał się 20-letni mieszkaniec Dębicy. Za pierwszą kradzież odpowie przed sądem, za drugą funkcjonariusze ukarali go mandatem w wysokości 500 zł.



Za drugim razem wpadł w ręce policji.

Obydwie sytuacje z udziałem 20-latka zostały zarejestrowane przez kamery monitoringu, co stanowi dowód jego winy.

jov

Kolejny bez prawa jazdy

Tu lubią nadepnąć na gaz

Na tym odcinku drogi policjanci systematycznie zatrzymują piratów drogowych.

Chodzi o drogę w Pustkowie w kierunku Mielca. Często można spotkać tu patrol policji z radarem – nie bez powodu, bo to właśnie tu kierowcy zapominają o ograniczeniu prędkości.

Tak jak kierujący volkswagenem 54-letni mieszkaniec Woli Ocieckiej. W terenie zabudowanym miał na liczniku 102 km/h. Tak brawurowa jazda zaowocowała mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

Ale najbardziej dotkliwą konsekwencją jest utrata prawa jazdy na najbliższe 3 miesiące.

(nan)

Trzeźwiął w policyjnym areszcie

Kierowca zalany w trupa

W takim stanie mieszkaniec Pustkowa stanowił śmiertelne zagrożenie na drodze.

We wtorek parę minut po 9:00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Dębicy odebrał zawiadomienie, że drogą mielecką przemierza się samochód, którego kierowca może być pod wpływem alkoholu.

Patrol natychmiast udał się w tamtą okolicę. Tuż za granicą powiatu, w pobliżu Tuszymy, zauważyli samochód marki Tata, o którym była mowa w informacji przekazanej dyżurnemu.

Już jeden rzut oka na kierowcę potwierdził podejrzenia, że ten jest pijany. Bełkotał, czuć było od niego silną woń alkoholu. Ale dopiero badanie alkomatem dało mundurowym pełną wiedzę, w jakim stanie znajduje się mężczyzna za kierownicą zatrzymanego samochodu. Wynik był zatrważający.

– Pan wydmuchał 4,2 promila – informuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy KPP w Dębicy.

Policjanci przewieźli mieszkańca Pustkowa do szpitala. Tam został przebadany, a następnie trafił do policyjnego aresztu, gdzie został zatrzymany do wytrzeźwienia. Usłyszał zarzut kierowania samochodem pod wpływem alkoholu i stracił prawo jazdy. Za czyn, którego się dopuścił, odpowie przed sądem.

36-latek może także stracić samochód, który póki co został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Jeśli kierujący ma więcej niż 1,5 promila alkoholu w organizmie, a auto jest jego własnością, sąd orzeka o przeпадku mienia. Takie samochody są następnie wystawiane na sprzedaż.

Kierowcy grozić będzie kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności, grzywna i nawiązka na cele społeczne.

(nan)



Funkcjonariusze zbadali 36-latka alkomatem.

Obiecują, że naprawią

Do biblioteki lepiej zabierz latarkę

Nie do każdej, ale jeśli wybierasz się do tej przy Akademickiej, przygotuj się na spacer w ciemnościach.

Żeby dostać się do siedziby Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, trzeba przejść przez Plac Sztuki – teren pomiędzy budynkami wspomnianej oraz Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury.

– Byłem na spotkaniu z Małgorzatą Foremniak. Ostatni odcinek pokonuje się w ciemnościach, bo na placu nie świecą się światła – mówi pan Grzegorz z Dębicy.

I rzeczywiście – o ile bywalcy galerii problemu nie mają, bo wchodzą od ulicy Akademickiej, ci zmierzający do biblioteki powinni zabrać z domu latarki, bo Plac Sztuki tonie w ciemnościach.

– To wina zwarcia instalacji, które spowodowało przepalenie się żarówek – tłumaczy Maciej Małozieć, zastępca burmistrza Dębicy.

I dodaje, że póki co plac podlega miastu, które zdobyło dofinansowanie na jego zagospodarowanie, ale po wygaśnięciu terminu trwałości projektu zostanie przekazany pod administrację biblioteki albo galerii.

W takim razie miasto powinno lepiej zadbać o to, by przemierzając plac nie narażać się na połamanie nóg. Tym bardziej, że – chociaż

burmistrz Małozieć tego nie precyzuje – do awarii musiało dojść już dawno, skoro nasz Czytelnik wspomina o spotkaniu, na którym był 5 grudnia. Czy to oznacza, że przez trzy miesiące brakiem światła nikt się nie zainteresował?

Dyrektorka biblioteki Monika Rojek-Kałek tłumaczy, że do awarii oświetlenia doszło już dwa razy. Po raz pierwszy jeszcze w ubiegłym roku. Wtedy powiadomiła o sprawie Ratusz.

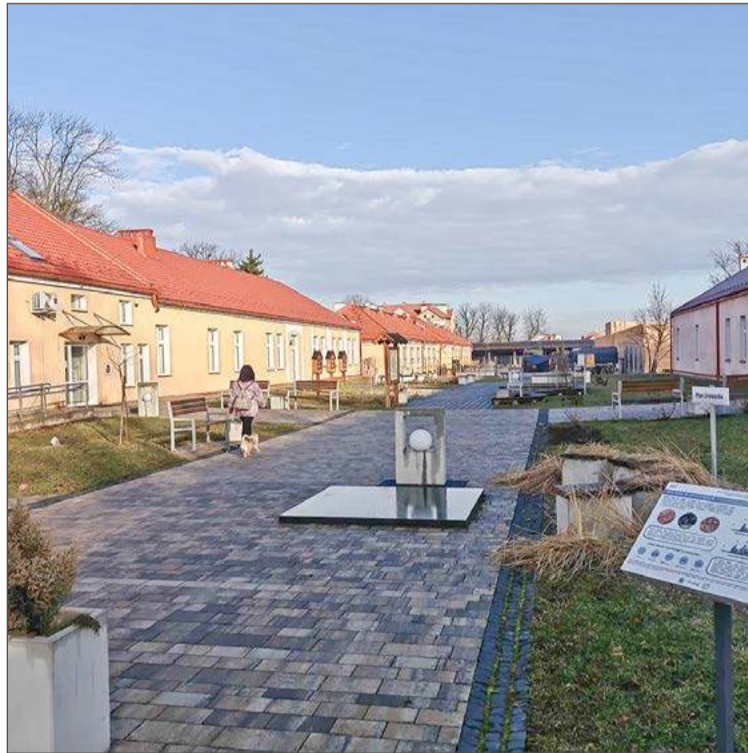
– Przyszła ekipa i usterka została usunięta – opowiada.

Jednak nie na długo, bo w czasie największych mrozów sytuacja się powtórzyła. Monika Rojek – Kałek wspomina, że doszło do niej niedługo przed wizytą w bibliotece innego znanego aktora – Artura Barcisia. Ten gościł w Dębicy 19 stycznia.

Łatwo obliczyć, że ciemno na placu jest od co najmniej 6 tygodni.

Dyrektorka zapewnia, że i tę awarię zgłosiła, ale naprawa oświetlenia nie była możliwa z powodu niskich temperatur.

– Mam zapewnienie, że wkrótce instalacja zostanie wymieniona, by nie dochodziło do podobnych sytuacji – mówi.



Na Placu Sztuki po zmierzchu jest ciemno.

Monika Rojek-Kałek dodaje, że teraz sprzymierzeńcem jest coraz dłuższy dzień i fakt, że ciemno robi się później.

Naprawa oświetlenia na Placu Sztuki to nie tylko kwestia komfortu i bezpieczeństwa bywalców

biblioteki. Sam plac powstał z zamysłem, że będzie to estetyczna przestrzeń ogólnie dostępna dla mieszkańców miasta. Ma także walory estetyczne, których w ciemnościach można się jedynie domyślać. Oświetlony powinien być również

z tego względu, że – jak zapewnia zastępca burmistrza – jest dostępny przez całą dobę. A brak światła to znakomita okazja dla wandalów, którzy w mieście nie raz pokazali na co ich stać.

Ale przede wszystkim dlatego, żeby był miejscem przyjaznym i bezpiecznym dla mieszkańców, bo przecież dla nich został zbudowany.

– To zrozumiałe, że ktoś chciałby tam sobie pójść wieczorem, na przykład na randkę – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Zapewnia, że jest to jeden z nielicznych sygnałów, jaki odebrał od kiedy w grudniu ubiegłego roku zapadła decyzja, by w mieście świeciło się także w nocy. Uwagi mieszkańców dotyczą za to innych sytuacji.

– Mamy zgłoszenia, że lampy świecą się w dzień – mówi burmistrz.

Wyjaśnia, że dzieje się tak na instalacjach Tauronu, kiedy gdzieś na sieci dochodzi do awarii. Wtedy, bez względu na porę dnia, automatycznie włącza się zasilanie awaryjne i lampy zaczynają świecić, choć słabiej.

– Takie sytuacje oczywiście też można zgłaszać do Ratusza – podpowiada Mateusz Kutrzeba.

Agnieszka Majba-Pochwat

Reklama

Dzień Kobiet i Wielkanoc w Bezglutenowej Strefie!

Czy Twoje ciało wysyła sygnały ostrzegawcze?

Prawda o nietolerancjach pokarmowych i życiu bez ograniczeń. Czy wiesz, że nawet 30–40% populacji może doświadczać objawów związanych z nietolerancjami pokarmowymi, a wiele osób przez lata nie zna ich prawdziwej przyczyny?

Przewlekłe zmęczenie, bóle brzucha, wzdęcia, migreny, problemy skórne czy nagłe spadki energii bardzo często są bagatelizowane. Tymczasem mogą być sygnałem, że organizm nie toleruje określonych składników pokarmowych. Nietolerancje i alergie pokarmowe stają się jednym z najczęstszych problemów zdrowotnych współczesnego społeczeństwa.

Nietolerancja pokarmowa wynika z trudności organizmu w trawieniu lub przyswajaniu danego składnika, np. glutenu, laktozy czy cukru. Objawy często pojawiają się z opóźnieniem, co utrudnia ich identyfikację. Alergia pokarmowa jest natomiast reakcją układu immunologicznego – może powodować natychmiastowe i silne objawy, takie jak obrzęk, wysypka czy problemy z oddychaniem.

Istnieją również alergie krzyżowe, w których organizm reaguje na podobne struktury białek w różnych produktach. Przykładowo osoby uczulone na pyłki mogą reagować także na wybrane owoce czy orzechy. To pokazuje, jak indywidualny



i złożony jest każdy przypadek.

Statystyki wskazują, że kobiety częściej niż mężczyźni doświadczają nietolerancji pokarmowych – stanowią nawet 60–70% diagnozowanych przypadków. Wynika to m.in. z różnic hormonalnych oraz większej wrażliwości układu immunologicznego. Jednocześnie kobiety częściej podejmują świadome działania, aby poprawić swoje zdrowie i samopoczucie.

Podstawą jest właściwa diagnostyka. W przypadku podejrzenia nietolerancji lub alergii należy skonsultować się z lekarzem, alergologiem lub die-

tetykiem klinicznym. Dostępne badania oraz odpowiednio dobrana dieta pozwalają odzyskać komfort życia i energię.

W Bezglutenowej Strefie rozumiemy potrzeby osób z ograniczeniami żywieniowymi. Nasze wyroby powstają przede wszystkim bez glutenu i bez cukru czyli najczęstszych czynników wywołujących problemy zdrowotne. Każdy produkt tworzymy z myślą o bezpieczeństwie i dobrym samopoczuciu. Doradzamy i pomagamy dobrać odpowiednie wyroby do indywidualnych potrzeb, ponieważ wiemy, jak ważne jest za-

ufanie i poczucie bezpieczeństwa.

Zbliżający się Dzień Kobiet to wyjątkowy moment, aby zadbać o siebie lub bliską osobę. Wśród nas są osoby, które ze względów zdrowotnych nie mogą sięgać po tradycyjne słodkości. Zdrowe, bezpieczne wyroby mogą być pięknym gestem troski – pozwalają poczuć się docenionym, zaopiekowanym i przede wszystkim bezpiecznym.

Wielkimi krokami zbliżają się również Święta Wielkanocne. To czas radości i wspólnych chwil przy stole. Dzięki odpowiednio dobranym składnikom świąteczne wypieki mo-

gą być nie tylko smaczne, ale także bezpieczne dla osób z nietolerancjami i alergiami. Święta nie muszą oznaczać ograniczeń – mogą być zdrowe i pełne przyjemności.

Bezglutenowa Strefa to miejsce stworzone dla osób świadomych swojego zdrowia. Miejsce, w którym bezpieczeństwo, jakość i troska są najważniejsze.

Pamiętaj – dbaj o siebie i innych.

Bezglutenowa Strefa
Dębica, ul. Kolejowa 28A
tel. 889 785 386

Trzy pytania do... Agaty Migoń,

logopedy z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Dębicy

Dorośli też mogą potrzebować pomocy

6 marca obchodzimy Dzień Logopedy. Kto i z jakiego powodu najczęściej szuka u pani pomocy?

Logopedzi w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej prowadzą diagnozę i terapię logopedyczną. W związku z dużym zapotrzebowaniem na nią zajęcia odbywają się cyklicznie raz w miesiącu. Terapię logopedyczną ściśle związana jest ze współpracą rodziców z terapeutą. Rodzice otrzymują instruktaż i wskazówki jak korygować i stymulować rozwój mowy dzieci. Obecnie najwięcej dzieci zgłasza się do logopedy z opóźnionym rozwojem mowy, z zaburzeniami artykulacji, niepełnością mowy oraz ze skierowaniami od lekarzy ortodontów z powodu zaburzeń miodfunkcyjnych.

Ale logopeda pomaga nie tylko dzieciom. Z jakimi problemami zgłaszają się dorośli?

Nasza placówka świadczy pomoc dla dzieci i młodzieży, dorośli nie mogą korzystać z opieki logopedycznej w poradni. Dlatego na wizytę muszą się umówić w innych gabinetach. Robią to głównie afatycy, czyli osoby po wylewach i udarach. O pomoc proszą także osoby z niepełnością mowy, z zaburzeniami artykulacyjnymi, wadą zgryzu, zaburzeniami funkcjonalnymi i zaburzeniami głosu.

Co trzeba zrobić, żeby umówić się na wizytę?

Należy skontaktować się osobiście lub telefonicznie z sekretariatem. Nie jest wymagane skierowanie



JAG

od lekarza. Warunkiem skorzystania z pomocy w przypadku dzieci nie uczęszczających do żadnej placówki oświatowej jest zamieszkiwanie w powiecie dębickim. W przypadku dzieci uczęszczających do żłobków, przedszkoli i szkół, przyjmowani są także podopieczni tych z naszego powiatu. W naszej poradni działa też punkt konsultacyjny pomocy logopedycznej, gdzie można skorzystać z porady bez konieczności oczekiwania na termin wizyty. Konsultacje odbywają się w każdy piątek w godz. 8:00-12:00.

Próbował przekupić policjanta na służbie

Nawet na 10 lat może trafić do więzienia mieszkaniec Dębicy.

Do listy przestępstw, jakich dopuścił się w przeszłości 44-latek dopisał właśnie kolejne: próbę przekupstwa policjanta podczas interwencji.

Sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa w Dębicy. Andrzej M. jest podejrzany o przestępstwo polegające na wręczeniu korzyści majątkowej funkcjonariuszowi publicznemu w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych.

Jak ustalili śledczy do zdarzenia doszło w Dębicy podczas interwencji. Patrol policji udał się do mieszkania na terenie miasta po zgłoszeniu o awanturze domowej. W lokalu przebywał Andrzej M., był agresywny i pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu mężczyzny i doprowadzenia go do policyjnego aresztu, gdzie miał wytrzeźwieć.

- Podejrzany wręczył jednemu z interweniujących policjantów banknot o nominale 100 zł. Działanie to miało na celu skłonienie funkcjonariusza do naruszenia przepisów prawa - relacjonuje Krzysztof Ciechanowski, rzecznik

prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.

Dodaje, że Andrzej M. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia oraz wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze 1 roku pozbawienia wolności, przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci banknotu 100 zł, a także o zasądzenie kosztów i opłat sądowych.

- W związku z uzasadnioną obawą podejmowania przez podejrzanego działań mogących utrudnić prowadzenie postępowania, prokurator zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji - z obowiązkiem stawiennictwa raz na dwa tygodnie w Komendzie Powiatowej Policji - oraz poręczenia majątkowego 5.000 zł - wyjaśnia rzecznik.

O wymiarze kary ostatecznie zdecyduje sąd. Jeśli nie zgodzi się na tę, której gotów jest się poddać podejrzany, 44-latkowi grozić będzie do 10 lat pozbawienia wolności.

To nie pierwszy raz, kiedy Andrzej M. wszedł w konflikt z prawem. Był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu, rozbój, oszustwo i składanie fałszywych zeznań.

(nan)



Mężczyzna został zatrzymany, grozi mu więzienie.

(nan)

Przepisy trzeba znać

Teraz więcej kontroli w lasach

To czas, kiedy jelenie zrzucają poroża. Nie brakuje chętnych na takie trofea.

Samo zbieranie zrzutów nie jest zabronione. Każdy może iść do lasu i - jeśli szczęście dopisze - wrócić do domu z unikatową pamiątką w postaci poroża. Rzecz w tym, żeby szukając zrzutów nie łamać przepisów obowiązujących w lesie: nie wolno ploszyć zwierzyny, która po zimie jest osłabiona, wchodzić na tereny objęte zakazem, takie jak młodniki czy ostoje zwierzyny.

Żeby zredukować zachowania niepożądane, leśnicy organizują akcję pod nazwą Wieniec.

To ogólnopolskie działania mające na celu przeciwdziałanie i zwalczanie kłusownictwa, zwalczanie przejawów szkodnictwa łowieckiego, egzekwowanie przepisów wobec osób zbierających zrzuty niezgodnie z prawem.

Andrzej Trzeciak, inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Dębica zaznacza, że kłusownictwo i płoszenie zwierzoty podczas zbierania zrzutów to u nas zjawiska marginalne. Nie oznacza to jednak, że nasi leśnicy nie biorą udziału w akcji Wieniec. Strażnicy leśni z naszego nadleśnictwa, wspierani przez policjantów z lokalnych komisariatów oraz służbę terenową prowadzą wzmożone kontrole w lasach.

- W zakresie łamania przepisów Ustawy o lasach: nieupoważnionego lub niewłaściwego korzystania z lasu kierowców quadów i crossów, zaśmiecania lasu oraz puszczanie psów luzem - wymienia Andrzej Trzeciak.

I przypomina, że przebywanie w lesie, analogicznie jak poruszanie się po drogach publicznych, wymaga znajomości i przestrzegania prawa.

Łamiący zapisy Ustawy o lasach, nieświadomie oraz z premedytacją, muszą liczyć się z konsekwencjami w postaci pouczeń, ale też kar mandatowych - przestrzega Andrzej Trzeciak.

Reklama

Decyzję wywołały słowa Andrzeja Bala

Monika Garduła rezygnuje

To efekt słów, jakie padły podczas posiedzenia Rady Miejskiej z 13 lutego tego roku.

W trakcie dyskusji na temat tworzenia zespołów szkolno-przed-szkolnych wywiązała się dyskusja pomiędzy wiceprzewodniczącym rady Andrzejem Balem a Moniką Gardułą.

- Trzeba było dać więcej radnych do komisji (ds. zmian w oświacie - przyp. red.), szczególnie Monikę, bo widzę, że super się zna na oświacie - powiedział Bal.

Radna odpowiedziała, że przez cztery lata przewodniczenia Komisji Rewizyjnej RM i kontroli w oświacie trochę wiedzy na ten temat nabyła.

- Tak żeś wykontrolowała, że ile było szkół, to tyle jest dalej - ripostował radny.

Te słowa sprawiły, że kilka dni po sesji Garduła złożyła rezygnację z szefowania wspomnianej komisji. W dokumencie nie uzasadnia swojej decyzji, ale w rozmowie z naszą redakcją tłumaczy to, dlaczego zdecydowała się na taki krok.

- Wiceprzewodniczący rady zarzucił mi nierzetelność przeprowadzanych kontroli. Osobiście staram się każde zadanie, które podejmuję wykonywać jak najlepiej. Ale skoro pan Andrzej Bal uważa inaczej i ma lepszego ode mnie kandydata, to zdecydowałam się zrezygnować - mówi Monika Garduła.

rar

SMAKI RADOŚCI
RESTAURACJA

ZAPRASZAMY NA
NIEDZIELNY OBIAD

12:00 - 17:00
rezerwacje
tel. 577 570 460

ul. Fredry 3, Dębica

Dzielnicowi - możesz poznać swojego

Swoje rewiry i problemy mieszkańców znają na wylot

Mówią o sobie: policjanci pierwszego kontaktu. W całym naszym powiecie pracuje 24 dzielnicowych.

Agnieszka Majba-Pochwat

Na każdego z nich można teraz zgłosić w konkursie organizowanym przez Komendę Główną Policji we współpracy z Telewizją Puls w ramach kampanii #DzielnicoweBEZstrachu. Ma on wyróżnić Superdzielnicowego, a o tym, komu przypadnie tytuł, zdecydują sami mieszkańcy. Głosować można na stronie Podkarpackiej Policji.

- Nawet nie wiem, kto jest moim dzielnicowym - napisała na naszym profilu FB jedna z internautek.

A ktoś inny dodał, że dzielnicowych poznają wyłącznie ci, którzy mają konflikt z prawem.

- Ja nie mam, to jak? - pyta.

Tymczasem wszyscy dzielnicowi, z jakimi rozmawiałam, zapewniają, że nie jest to konieczny warunek. Wystarczy być mieszkańcem i potrzebować wsparcia w rozwiązaniu problemu. Policjanci ręczą, że można na nich liczyć w każdej sytuacji.

Pięć lat na dzielnicę

St. sierż. Joannę Jodłowską spotkać można między innymi na ulicy Rzeszowskiej, Bojanowskiego, czy Tysiąclecia, ale jej rewir obejmuje jeszcze kilkanaście ulic.

W tym miesiącu mijają 10 lat odkąd założyła policjantkę mundur. Od 5 lat pełni służbę jako dzielnicowa i dobrze się w tej pracy odnajduje.

- Są dni, kiedy telefon przez kilka godzin milczy, ale też i takie, kiedy dzwoni po kilka razy dziennie - mówi mł. asp. Adrian Liszka, dzielnicowy w rejonie nr 9, który obejmuje swoim zasięgiem między innymi ulice Tetmajera, Wielopolską czy Gawrzyłowską.

Prawnik i psycholog w jednym

Nie są to krótkie rozmowy, bo osoby po drugiej stronie słuchawki często potrzebują rady i w wielu trudnych sytuacjach oczekują od policjanta porady i wsparcia w rozwiązaniu problemu.

- Dlatego każdy z nas to trochę prawnik, a trochę psycholog - mówi Joanna Jodłowska.

Dobrego dzielnicowego wyróżniać powinna nie tylko wiedza na temat przepisów prawa, ale też pewne specyficzne cechy charakteru. Adrian Liszka wymienia je bez zastanowienia.

- Spokój, opanowanie, cierpliwość. Tu nie ma miejsca na silne emocje i impulsywne działania - mówi dzielnicowy od dwóch lat pełniący tę funkcję.

W ubiegłym roku zajął II miejsce na Podkarpaciu w konkursie Dzielnicowy Roku. Bardzo się ucieszył, tym bardziej, że dopiero zaczynał jako funkcjonariusz, który ma pod sobą cały rewir. Okazało się jednak, że znajomością przepisów znacznie prześcignął innych uczestników.

Wcale nie trzeba wchodzić w konflikt z prawem, czy być pokrzywdzonym. Dzielnicowi są dostępni dla każdego mieszkańca w swoich rewirach.

- Bycie dzielnicowym to awans, postrzegam to jako wyróżnienie - mówi policjantka.

Już na początku rozmowy zastrzega, że to specyficzna praca, bo to właśnie dzielnicowi są policjantami pierwszego kontaktu. I bezpośrednio, bo to wprost do nich zwracają się mieszkańcy ze swoimi problemami. Namiary na każdego z dzielnicowych w powiecie można znaleźć na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Dębicy. Jest tam między innymi mail i numer telefonu komórkowego.

- Oraz stacjonarnego, bezpośrednio na biurko - dodaje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji w powiecie.

Joanna Jodłowska zapewnia, że z tej możliwości kontaktu mieszkańcy bardzo często korzystają. A inni dzielnicowi potwierdzają jej słowa.

Spór o miedzę? A jakże!

Brzeźnica, Brzeźnica Wola, Paszczyzna, Kozłów, Kochanówka, Pustynia, Kędzierz to miejscowości w rewirze, jaki ma pod swoimi skrzydłami st. sierż. Joanna Chrobot. Kilka z nich to spore, mocno zaludnione wsie.

- Teren jest bardziej rozciągnięty, niż rewiry moich kolegów, pracujących w mieście - mówi policjantka.

I tłumaczy, że rewiry w gminach i w miastach różnią się nie tylko obszarem, ale i specyfiką pracy. Wieś to wciąż w dużej mierze obszary rolnicze, zatem muszę zapytać, czy zdarzają się jeszcze legendarne konflikty o miedzę.

- Kwintesencja dzielnicowy, że tak powiem - śmieje się pani sierżant.

I dodaje, że nie ma wsi bez co najmniej jednego wielopokoleniowego sporu o to, do kogo należy, czasem maleńki, kawałek gruntu.



St. sierż. Joanna Jodłowska i mł. asp. Adrian Liszka - oboje lubią pracę dzielnicowych.

Ale mieszkańcy w jej rewirze potrafią zgłaszać nawet najbardziej błahę sprawę, oczekując od niej, że rozwiąże je od ręki. I czasami długo trzeba tłumaczyć, że nie jest rolą dzielnicowego kontrolowanie, jak sąsiad kosi trawnik, czy wydawania wyroków - co leży w kompetencjach sądu.

- Czasami wystarczy trochę dyplomacji, by rozwiązać nieprzyjemną sytuację - zapewnia.

Dobrze sobie radzi w podobnych okolicznościach. Absolwentka bezpieczeństwa wewnętrznego w Akademii Obrony Narodowej ma wyczucie i intuicję, które wykorzystuje w pracy.

Ciemne strony dzielnic

Myli się jednak ten, który uważa, że praca dzielnicowych to tylko rozwiązywanie banalnych sporów i pogadanki na temat przepisów prawa. Żaden z moich rozmówców nie ukrywa, że zdarzają się sytuacje trudne, które trudno unieść. Wszyscy zgodnie przyznają, że to interwencje dotyczące przemocy w rodzinie. Do najbardziej obciążających sytuacji zaliczają te, gdzie ofiarami ze strony najbliższych są dzieci.

- W każdej sytuacji, kiedy nie ma zgody w rodzinie, dzieci są poszkodowane - ocenia mł. asp. Adrian Liszka.

Każdy dzielnicowy styka się w swojej pracy z takimi okolicznościami i każdy musi znaleźć sposób, jak radzić sobie z emocjonalnym balastem.

- Nasza praca wykracza poza godzinę pracy - podkreśla st. sierż. Joanna Chrobot.

Ale i tak uważa ją za swoje powołanie.

Takie sygnały lubią

Balans dla spraw najtrudniejszych stanowią te, których rozwiązanie jest na wyciągnięcie ręki. W większości ci, którzy zgłaszają się do dzielnicowych, nie chce eskalacji konfliktu ani karnych restrykcji w stosunku na przykład do sąsiada. Nie składają oficjalnych zawiadomień. Proszą za to, by funkcjonariusz przyjechał, poroz-

mawiał, przekonał do właściwego zachowania. I w wielu przypadkach to się udaje. Wystarczy pouczenie, podsuniecie rozwiązania w postaci kompromisu.

- I potem ktoś dzwoni, żeby podziękować za nasze działanie, które okazało się skuteczne. Bardzo doceniam takie sygnały, to dla mnie ważne - mówi Joanna Jodłowska.

majba@ol.com.pl

Reklama

Dębicka Fabryka Okien

widok na przyszłość

okna • drzwi zewnętrzne
rolety zewnętrzne • bramy garażowe

14 681 81 08 | ul. Transportowców 3, 35-200 Dębica
www.dema.com.pl | poczta@dema.com.pl

Dema

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Przy 23 Sierpnia

Najpierw droga, potem prąd

- Jak będzie gotowy, to złożymy wniosek o dofinansowanie - mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

A chodzi o działkę przy ul. 23 Sierpnia, o którą od lat toczyła się batalia pomiędzy jednym z mieszkańców, który chciał ją wykupić, a Radą Osiedla, która przekonywała z kolei, że powinny tam powstać tereny rekreacyjne.

I wygląda na to, że ręce w geście zwycięstwa unieść może właśnie Rada Osiedla, bo w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego pojawiło się zawiadomienie w tej sprawie. Według zamieszczonej informacji wszczęte zostało postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji. Z tego samego dokumentu dowiadujemy się, że polegać ona będzie na budowie dojazdu pieszo-jezdnego oraz obiektów małej architektury wraz z infrastrukturą techniczną i utwardzeniami terenu.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba przybliży plany i wyjaśnia, że przy

23 Sierpnia planuje budowę placu zabaw, ścieżek spacerowych i rowerowych, toalety, oświetlenia, monitoringu, wybiegu dla psów, łąki kwietnej oraz ścieżki dydaktycznej.

- Chcemy również wykorzystać naturalne ukształtowanie terenu i zagospodarować górkę do zjeżdżania na sankach - dodaje Mateusz Kutrzeba.

Przy realizacji projektu - zwłaszcza ścieżki dydaktycznej - pomoc może Nadleśnictwo Dębica, choć konkretne ustalenia nie były jeszcze podejmowane. Burmistrz wspomina również o tym, że swoją cegiełkę do tego chciałoby dołożyć także Starostwo Powiatowe w Dębicy.

- Jeśli zdążymy z przygotowaniem projektu, to będę chciał złożyć wniosek o dofinansowanie w ramach zielono-niebieskiej infrastruktury - mówi burmistrz.



Wjazd na teren rekreacyjny będzie znajdował się od strony 23 Sierpnia.

Jeśli się uda, to w pierwszej kolejności miasto będzie musiało wybudować dojazd do działki, tak by mógł tam wjechać sprzęt budowlany. Całe zadanie może okazać się bardzo kosztowne, bo działka przy 23 Sierpnia jest nieużytkowana. Wraz z budową drogi trzeba będzie roz-

wiązać również problem braku prądu w tamtej części miasta. Dopiero potem będzie można przystąpić do budowy tego, z czego później będą mogli korzystać mieszkańcy nie tylko osiedla Wolica, ale i całe go miasta.

Grzegorz Król

Radna potwierdza: zostałam poproszona o podpis

Pod wnioskiem zabrakło jednego podpisu

- Oficjalnie żadne pismo nie wpłynęło - mówi przewodniczący Mateusz Cebula

Szef Rady Miejskiej w Dębicy w ten sposób komentuje zabiegi radnych Koalicji Obywatelskiej wokół jego odwołania. Ale z nieoficjalnych informacji, jakie dotarły do niego wynika, że taka próba była.

- Szukali szóstego podpisu pod wnioskiem - mówi szef rady.

Właśnie tytu radnych musi się podpisać, by można było wszcząć procedurę. Tymczasem klub radnych KO posiada pięciu członków. Według nieoficjalnych informacji o podpis pod wnioskiem mieli być proszeni radni Prawa i Sprawiedliwości, czyli ci z politycznego środowiska Cebuli. A konkretnie Mariusz Błęzień oraz Zenon Trojan, którym ostatnio nie jest po drodze z przewodniczącym. Obaj jednak zaprzeczają, by taką propozycję



Nie była to pierwsza próba odwołania Mateusza Cebuli (z prawej) przez radnych skupionych wokół Piotra Michonia (z lewej). Choć pierwsza w tej kadencji.

otrzymali. Z kolei szef klubu KO Piotr Michoń pytany o sprawę mówi, że to wszystko to są plotki. Ale od razu uderza w przewodniczącego i przypomina, że kolejny raz - w jego ocenie - ukrył pismo od

mieszkańca, które było adresowane do radnych. Pismo, które dotyczyło reformy oświaty, czyli tematu, który zajął najwięcej czasu podczas ostatniej sesji. Według Michonia tłumaczenia Cebuli, że ten jeszcze

nie dekretował poczty są niewystarczające.

- Mógł to zlecić zdalnie - podkreśla Michoń.

To, co szef klubu KO nazywa plotką okazuje się jednak być prawdą, o czym mówi jego niedawna koleżanka z klubu Alina Rzewuska. Radna zdradza, że o podpis pod wnioskiem została poproszona. Ostatecznie oceniła, że nie ma merytorycznego uzasadnienia, by taki podpis złożyć, a sprawa z nierozesłanym pismem w jej ocenie nie jest takim argumentem.

- Nikt mnie nie wkręci w lokalne awanturnictwo - mówi Alina Rzewuska.

Mateusz Cebula wypowiada się w podobnym tonie.

- Zawsze każdy radny ma prawo złożyć taki wniosek o ile jest jego realne uzasadnienie, a nie chęć zaistnienia ludzi, którzy zdążają do politycznego niebytu - stwierdza.

rar

Umowa podpisana

Miasto dostało pieniądze

Ponad 265,5 tys. zł otrzymało miasto na świadczenie usług opieki wytchnieniowej.

Celem programu Opieka wytchnieniowa 2026 jest czasowe odciążenie opiekunów w wykonywaniu codziennych obowiązków oraz umożliwienie im odpoczynku, regeneracji i załatwienia spraw

osobistych. Jego realizacja stanowi kolejny element systemowego wsparcia rodzin i opiekunów osób z niepełnosprawnościami w Dębicy oraz wzmacnia lokalną politykę społeczną. Do podpisania umowy w tej sprawie doszło w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. Program realizowany będzie do końca tego roku.

rar

Za tekst o zapomnianym bohaterstwie Kunyszów

Tekst Ryszarda Pajury został doceniony przez jury międzynarodowego konkursu.

Konkurs organizowany przez European Network Remembrance and Solidarity (Europejska Sieć Pamięć i Solidarność) nosił tytuł: „II wojna światowa 80 lat później. Co

pozostało z II wojny światowej dzisiaj?”. Ryszard Pajura wyróżniony został w kategorii tekst prasowy za materiał pt. Najważniejsze, że ocalili. Ci, którzy jeszcze nie mieli okazji go przeczytać mogą to cały czas zrobić na portalu debica24.pl oraz na stronie encyklopediadebicy.pl/blog/najwazniejsze-ze-ocalili/

rar

W planach następne

Ankieta była krótko, ale potwierdziła ich obserwacje

Kolejne przejście dla pieszych planuje przebudować Zarząd Dróg Powiatowych w Dębicy.

We wtorek 24 lutego Starostwo Powiatowe zaprosiło mieszkańców do wzięcia udziału w ankiecie. Za pomocą reakcji internauci mieli wskazać przejście dla pieszych, które w pierwszej kolejności powinno zostać przebudowane. Do wyboru było to na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II i ul. Piłsudskiego, drugie na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II ze Słoneczną, a trzecie przejście na Kościuszki, na wysokości Urzędu Miasta.

Ankieta jednak bardzo szybko zniknęła z socjali powiatu.

- To była forma analizy, ale stwierdziliśmy, że może to nie być punktowane przy składaniu wniosku - tłumaczy jej usunięcie dyrektor ZDP Tomasz Pyzia.

Mimo że głosowanie trwało bardzo krótko, to pojawiło się sporo głosów, które pokrywały się z obserwacjami pracowników ZDP. Większość osób biorących udział w ankiecie wskazała na przejście przy sklepie sieci Biedronka, czyli to na skrzyżowaniu Jana Pawła II

z Piłsudskiego. I prawdopodobnie to ono ostatecznie zostanie zgłoszone do programu Razem bezpiecznie. Zwłaszcza że powiat ma gotową dokumentację na jego przebudowę.

- Chcielibyśmy doświetlić to przejście, tak jak to miało miejsce w przypadku innych realizowanych z wcześniejszych edycji programu, czyli np. przy Szkole Podstawowej nr 8, czy w Straszczynie - dodaje Tomasz Pyzia.

Od razu wyjaśnia, że przebudowa przejścia będzie wiązała się z wycinką jednego, może dwóch drzew, które ograniczają widoczność. To jednak nie wszystko, co planuje ZDP, o czym wspomina dyrektor.

- W planach mamy również wygrodzenie tego przejścia, tak żeby młodzi ludzie nie zjeżdżali z wałów na tzw. krechę i nie wjeżdżali bezpośrednio na pasy - mówi Pyzia.

W jego ocenie to powinno znacznie podnieść poziom bezpieczeństwa w tamtym miejscu.



Powiat chce przebudować przejście przez al. Jana Pawła II.

Takich przejść, które są niebezpieczne jest w mieście znacznie więcej. Tomasz Pyzia podkreśla, że ich lista tworzona jest w oparciu o informacje od mieszkańców, policji, ale i na podstawie własnych obserwacji. Każdego roku stara się wykreślać z niej kolejne pozycje, co jest równoznaczne z tym, że w mieście przybywa tych bezpiecznych. Jednym z programów, z którego udaje się zdo-

bywać pieniądze jest wspomniany wcześniej Razem bezpiecznie, organizowany przez Podkarpacki Urząd Wojewódzki. Ale zdobycie dofinansowania - jak podkreśla Tomasz Pyzia - wcale nie jest tak proste, jakby się mogło wydawać. A wszystko ze względu na dużą konkurencję.

- Ale trzeba próbować - dodaje dyrektor ZDP.

Grzegorz Król

KRÓTKO

WALNE W TPZD

Na sobotę 21 marca zaplanowane zostało zwyczajne walne zebranie sprawozdawcze Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej, którego pierwszy termin odbędzie się w Sali Sesyjnej Urzędu Miejskiego w Dębicy o godz. 10. Drugi zaplanowany został kwadrans później. W głosowaniach i dyskusjach mogą brać udział tylko pełnoprawni członkowie TPZD, z opłaconymi składkami i ważnymi legitymacjami. Zarząd organizacji apeluje o udział w zebraniu.

WYPEŁNIJ ANKIETĘ

Urząd Miejski w Dębicy oraz Centrum Usług Społecznych przeprowadzają badanie dotyczące zapotrzebowania na usługi społeczne w mieście. Wyniki ankiety posłużą do opracowania diagnozy społecznej i wyznaczenia kierunków działań na kolejne lata. Ankieta dostępna jest w formie elektronicznej. Mieszkańcy mogą wypełnić ją online poprzez zeskanowanie kodu QR, zamieszczonego na plakacie informacyjnym lub poprzez kliknięcie w link dostępny na stronie UM Dębica pod adresem: debica.pl.

NOWY PARTNER

Atelier Piękna by Patrycja Maziarz to kolejna firma, która dołączyła do programu Dębicka Karta Mieszkańca. W ramach Pakietu Mieszkańca posiadacze karty będą mogli skorzystać z 5% rabatu na usługę manicure oraz pedicure. Zniżki będą obowiązywać od 9 marca 2026 roku.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
03.03.2026 r. do 07.03.2026 r.
lub do wyczerpania zapasów

Schab wędzony



24⁹⁹ zł/kg

DOBROWOLSCY

Szynka z kija



37⁹⁹ zł/kg

NIK-POL

RISO Ryż na mleku różne rodzaje



2²⁹ zł/szt

200g

PIĄTNICA Śmietana 12% Śmietana 18%



3⁷⁹ zł/szt

4⁴⁴ zł/szt

400g

SAHARA Kawa mielona



16⁹⁹ zł/szt

250g

MIESZKO Wafelek różne rodzaje



1¹¹ zł/szt

34g

GELLWE Galaretka różne rodzaje



1⁵⁹ zł/szt

72g

JURAJSKA Woda mineralna różne rodzaje



1³⁹ zł/szt

1,5L

JERSIKA Chipsy ziemniaczane różne rodzaje



4⁷⁹ zł/szt

90g

GRANADA Zestaw garnków 8 elementowy



99⁹⁹ zł/kpl

W O**L**biektywie...



Około 170 uczestników wzięło udział w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym w Dębicy. Trasa miała długość 1963 m, co było nawiązaniem do roku 1963, w który zamordowany został Józef Franczak, ps. Lalek. Na trasie biegacze minęli m.in. dawną siedzibę Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Ogrodowej, czy Milicji Obywatelskiej przy ul. Kolejowej. Więcej zdjęć z wydarzenia możecie Państwo obejrzeć na naszym portalu debica24.pl.

Wniosek można złożyć przez internet

Karta mieszkańca od marca także w gminie Dębica

I na razie tylko tam, bo w innych gminach nie planują jej wprowadzenia.

W Dębicy Karta Mieszkańca wprowadzona została z początkiem ubiegłego roku i nie ma prawie tygodnia, żeby urząd nie ogłaszał dołączenia do programu kolejnych partnerów. To firmy, które oferują osobom zameldowanym w Dębicy i tu płacącym podatki, zniżki na swoje towary i usługi. Aktualnie z karty korzysta ponad 17 tys. mieszkańców miasta.

Od marca taką kartę wprowadza także gmina Dębica, taką decyzję radni podjęli już w grudniu, a pierwszym, który podsunął ten pomysł był radny Krzysztof Tarczoń.

Z ulg będą mogli korzystać mieszkańcy gminy, którzy – analogicznie jak w mieście – tu płacą podatki lub: są zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy i mają status bezrobotnych, rozliczają podatek dochodowy w Urzędzie Skarbowym w Dębicy (w tym emeryci i renciści), utrzymują się wyłącznie ze świadczeń Centrum Usług Społecznych Gminy Dębica i nie składają PIT, są opiekunami osób z niepełnosprawnością, są osobami z niepełnosprawnością pobierającymi zasiłek z tytułu niezdolności do pracy, prowadzą gospodarstwo rolne na terenie gminy



Mieszkańcy gminy Dębica mogą liczyć na zniżki w obiektach GOSiR.

Dębica, przebywają w pieczy zaopiecznej instytucjonalnej.

Podobnie jak w mieście, program zawiera pakiety dla dużych rodzin 3+ oraz dla seniorów.

Już wiadomo, że zniżki będą obowiązywać na obiektach gminnych. Posiadacze karty mieszkańca zapłacą o 30% mniej w obiektach Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Ulgi na poziomie 10% obowiązuje dla nich na zajęcia i wynajem sali w obiektach Centrum Kultury i Bibliotek, zwiedzanie Ekspozycji Historyczno-Dydaktycznej przy Górze Śmierci oraz Osady Słowiańskiej w Stobiernej.

Władze gminy zapewniają, że to dopiero początek, a do listy partnerów programu wkrótce dołączą

następne. Wniosek o wydanie karty można złożyć w Urzędzie Gminy przy ulicy Batorego w Dębicy, ale także online.

Wygląda na to, że w całym powiecie tylko miasto i gmina Dębica zdecydowały się na program ulg dla mieszkańców.

– Być może wkrótce podejmimy ten temat, ale na razie nie rozmawialiśmy o tym – mówi Mirosław Miczek, zastępca burmistrza Pilzna.

Wicewójt gminy Żyraków Grzegorz Reguła zapewnia, że nie było sygnałów od radnych i mieszkańców, że taka karta jest potrzebna.

– A poza tym wiadomo, że to się wiąże z kosztami – podsumowuje Jan Janiga, wójt gminy Jodłowa. (nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O wyborze nowego szefa Koalicji Obywatelskiej w powiecie

– Super, że w końcu zmiana w dębickiej KO, mam nadzieję, że ta grupa świeżych ludzi będzie działać w końcu mocno! Kramarz działaj! – Czytelnik.

– Nowe rozdanie w dębickiej PO, takie odświeżenie dobrze zrobi dla pozyskiwania nowych wyborców. Pana Kramarza znam, to solidny człowiek, a jednocześnie skromny i zrównoważony. Ktoś taki budować będzie zaufanie na pewno! – Paweł.

– Fajnie fajnie, ale jak nie zrobicie porządku, ze służbą zdrowia i finansowaniem szpitali powiatowych w całej Polsce to w mniejszych miejscowościach uciekną wam dotychczasowe głosy i przegracie wybory na rzecz populistów... – Stefek albo Wandzia.

– W końcu zmiana realna i dobra, gratuluje członkom KO odsunięcia pana Lipczyńskiego, który był ob-

ciążeniem i postawienie na nową, świeżą osobę. Panie Piotrze gratulacje i powodzenia – Bob marlay.

Bando kretynów – wstydz się!

Kolejny raz zastanawiam się, jakim trzeba być człowiekiem, żeby niszczyć wszystko, co znajduje się pod ręką. Kilka dni temu spacerując po mieście zauważyłam, że kolejny raz zdemolowane zostało ogrodzenie Parku Jordanowskiego od strony ul. Żeromskiego. Dwóch przeseł nie ma, kolejne powyginane. Co trzeba mieć w głowie, żeby robić takie rzeczy? Myśląc istota przecież tak nie postępuje. Dla jednych do wandalizm i ja się z tym zgadzam. Ale dla mnie to kretynizm w najczystszej postaci, za który autor powinien się wstydz do końca życia. To z twoich pieniędzy, albo z pieniędzy twoich rodziców miasto teraz to naprawi. I zanim zaczniesz narzekać, że coś nie zostało w Dębicy zrobione, to pomyśl, że dzieje się tak między innymi dzięki tobie i tobie podobnym.

Marta

Marcin Fijołek: o wyborze zdecydowała cena

Prawie 14 tys. zł netto kosztowała nowa strona internetowa miejskiej ciepłowni.

Ale to nie wszystkie koszty, jakie miejska spółka poniosła w związku z nowym wizerunkiem w sieci. Przed dwoma tygodniami poprosiliśmy prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Marcina Fijołka o odpowiedź na kilka pytań. Jednym z nich było to, ile kosztowało zaprojektowanie nowego logotypu MPEC?

– Projekt był elementem szerszego pakietu obejmującego kompleksową identyfikację wizualną, realizowaną równoległe z nową stroną internetową – poinformował prezes w piśmie, które otrzymaliśmy już po pierwszej publikacji.

Dodał, że celem było uzyskanie spójnego, nowoczesnego i profesjonalnego efektu wizerunkowego, zgodnego ze strategią i wartościami spółki. Identyfikacja wizualna oprócz przygotowania projektu logotypu objęła również projekt podstawowych materiałów firmowych w tym m.in. wizytówek, roll-upu, stopki mailowej wraz z zakodowaną wersją HTML, papieru firmowego i szablony graficzne edytowalne do korzystania w mediach społecznościowych. Łączny koszt całej tej operacji, to 2 999 zł netto.

Oddzielnym kosztem było wykonanie nowej witryny internetowej spółki. Marcin Fijołek przekazał w mailu, że kosztowała 13 999 zł netto.

– Była to kompleksowa usługa, realizowana na podstawie szcze-

gółowego briefu stworzonego we współpracy z MPEC Sp. z o.o., który obejmował zarówno potrzeby informacyjne, jak i wizerunkowe Spółki – przekazał prezes.

Za podaną kwotę spółka otrzymała w pełni funkcjonalny i dostępny cyfrowo serwis internetowy, przygotowany pod jej potrzeby – z indywidualnym projektem graficznym, pełnym zakresem wdrożeniowym i zgodnością z wymogami.

– Należy również podkreślić, że wykonanie nowej strony było konieczne z uwagi na potrzebę spełnienia wymogów prawa oraz standardów w zakresie dostępności cyfrowej oraz podniesienia poziomu bezpieczeństwa – pisze Fijołek.

Dodaje, że obsługa strony od momentu jej uruchomienia nie generuje żadnych kosztów. I co ważne – MPEC zanim wybrał firmę CTI – rozesłał zapytania ofertowe łącznie do sześciu firm. Chęć wykonania nowej strony zadeklarowały trzy z nich, w tym wspomniana spółka CTI, właściciel marki sugarfree*marketing, której prezesem zarządu jest szef Rady Nadzorczej Wodociągów Dębickich oraz były doradca byłego burmistrza Mariusza Szewczyka – Piotr Nosalski. Marcin Fijołek zapewnia jednak, że to nie miało wpływu na ostateczny wybór wykonawcy.

– O wyborze firmy sugarfree*marketing zdecydowała najkorzystniejsza cena, kompletność oferty, oraz doświadczenie wykonawcy. Była to jedyna oferta, która obejmowała całościowe wykonanie projektu – informuje prezes MPEC.

rar

Podkarpacki NFZ wydał w 2025 roku 11 miliardów złotych

Usunięcie zaćmy kosztuje 3 690 złotych

Średni koszt leczenia pacjenta w szpitalach z Podkarpacia Narodowy Fundusz Zdrowia szacuje na 5 250 zł.

Jego podkarpacki oddział dysponował w ubiegłym roku budżetem o wartości ponad 11 mld zł. Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ udostępnia dane, z których można dowiedzieć się, na jakie świadczenia te pieniądze zostały wydane.

Największe faktury, które otrzymał Podkarpacki NFZ, dotyczą pięciu grup. Są to:

- leczenie szpitalne: 5,1 mld zł
- podstawowa opieka zdrowotna: 1,2 mld zł
- ambulatoryjna opieka specjalistyczna: 986 mln zł
- rehabilitacja lecznicza: 585,5 mln zł
- opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień: 418,2 mln zł.

Żeby pokazać, jak duże są te kwoty, wystarczy użyć kilku przykładów. Leczenie szpitalne pacjentów, jak już wyżej zostało wspomniane, pochłonęło ponad 5 mld zł. Za tę kwotę można by było kupić 100 tysięcy mieszkań, zakładając, że koszt zakupu jednego wyniósłby 500 tys. zł. To oznacza, że byłoby to całe osiedla, w których mogłoby zamieszkać kilkaset tysięcy ludzi.

Dla fascynatów motoryzacji mamy inne porównanie. Ta kwota wystarczyłaby na kupno 2500 najdroższych Rolls-Royce'ów. Cena jednego w wersji specjalnej to 2 mln zł. Za 5 mld zł można by więc kupić flotę, która zakorkowałaby całą ul. Krakowską i Rzeszowską w Dębicy.

A pewnie i tak nie wystarczyłoby dla wszystkich miejsca.

- Warto wiedzieć, że rok 2025 nie jest jeszcze w pełni zakończony, a podane wartości świadczeń ulegają jeszcze zwiększeniom – podkreśla Rafał Śliż.

Żeby jeszcze lepiej zobrazować ponoszone wydatki, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ przedstawia kilka przykładów, które pokazują, ilu pacjentów w naszym województwie korzysta z opieki medycznej w ramach ubezpieczenia i ile kosztuje ich leczenie.

- poradnie okulistyczne – 225 619 pacjentów, koszt wizyt w nich i drobnych zabiegów to 85 mln zł
- poradnie chirurgii urazowo-ortopedycznej dla dorosłych – 197 650 pacjentów, ich przyjęcie kosztowało 85,8 mln zł
- poradnie chirurgii urazowo-ortopedycznej dla dzieci – 16 238 małych pacjentów, wydane zostało 6,9 mln zł
- poradnie alergologiczne dla dzieci – 12 501 pacjentów, koszt wizyt to 5,8 mln zł
- poradnie neurologiczne – 173 352 pacjentów, koszt ich przyjęcia to 61,9 mln zł
- badania tomografii komputerowej – 89 451 na kwotę 62,7 mln zł
- badania rezonansem magnetycznym – 135 519, za które Podkarpacki NFZ zapłacił 121 mln zł
- operacje usunięcia zaćmy przeprowadzone zostały u 14 820



Adam Słoka wykonuje w Dębicy 600 zabiegów usunięcia zaćmy rocznie.

pacjentów, ich łączny koszt przekroczył 54,6 mln zł.

- do gabinetów fizjoterapii ambulatoryjnej zgłosiło się 199 959 pacjentów, zabiegi dla nich kosztowały prawie 267 mln zł.

- poradnie ogólnostomatologiczne – 254 261 pacjentów, koszt tych wizyt i zabiegów sięgnął 147 mln zł

Wszystkie powyższe liczby dotyczą całego Podkarpacia. O to, jak ta sytuacja wyglądała w 2025 roku w Zespole Opieki Zdrowotnej w Dębicy zapytałem mailowo jego

dyrekcję. Niestety, odpowiedzi na to pytanie nie otrzymałem.

Na podstawie artykułu, który pisałem w lipcu 2022 roku, mogę natomiast spróbować porównać dane dotyczące operacji usunięcia zaćmy. Te w Szpitalu Powiatowym w Dębicy przeprowadza Adam Słoka, kierownik oddziału okulistycznego.

Po usunięciu zaćmy soczewki wszczepia implant z akrylu. Całość przy znieczuleniu miejscowym trwa zazwyczaj 15 minut. Ale sam

zabieg to nie wszystko. Pacjent przygotowywany jest do niego podczas badania kwalifikacyjnego i drugiej wizyty, kiedy obliczana jest moc implantu. Dopiero trzecie spotkanie kończy się wizytą w sali zabiegowej.

Rocznie w Dębicy pomaga w ten sposób odzyskać prawidłowe widzenie nawet 600 pacjentom. I ta liczba przez cały czas, kiedy Adam Słoka związany jest z naszym szpitalem się nie zmieniała. Przyjmijmy więc, że w 2025 roku takich operacji również zostało wykonanych w szpitalu w Dębicy sześćset.

Mając dane z całego województwa można obliczyć, że ZOZ w Dębicy wydał na nie 2,2 mln zł.

Pytałem też, co poza brakiem pieniędzy na świadczenie usług zdrowotnych sprawia, że nie wszyscy pacjenci mogą z nich skorzystać tak pilnie, jakby tego potrzebowali. Dlaczego tak się dzieje? I co ZOZ w Dębicy robi, żeby to poprawić?

Jadwiga Niemieć-Kulij, zastępca dyrektora ZOZ w Dębicy odnosząc się do tych pytań, napisała, że utrudnienia dla pacjentów wymagających skorzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej w ZOZ w Dębicy wynikają głównie z ograniczeń finansowych, tj. limitowania niektórych świadczeń oraz braku zapłaty za tzw. nadwykonania.

- Podejmowane są próby renegotjacji umów finansowych zawartych z Podkarpackim NFZ. Prowadzona jest regularna korespondencja w kwestii zwiększenia wartości umów – zapewniła.

Janusz Grajcar

W tym roku tylko Czarna dostała nową dotację na remont drogi

Ale dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzymają też inne samorządy, tyle że na kontynuację inwestycji.

- W tym programie są zadania jednoroczne i wieloletnie, te drugie często nie pojawiają się w grafikach – tłumaczy Daniel Wójcik, radny powiatowy.

A na tym, że Powiat Dębicki dostał w tym roku uzupełnienie dofinansowania na przebudowę drogi Kamienica Dolna – Grudna Górna, zyskają mieszkańcy innych miejscowości w gminie Brzostek.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy mówi, że kosztorys tego zadania opiewa na 7,6 mln zł. Starostwo realizujące je wspólnie z gminą złożyło w ubiegłym roku wniosek o 5,3 mln zł dofinansowania, ale otrzymało tylko 3 mln zł.

- Na ryzyko rozpoczęliśmy inwestycję. Starosta i burmistrz zapewnili większe środki – stwierdza.

I opłaciło się, bo w tym roku po kolejnym wniosku, została im przyznana kolejna transza 2,3 mln zł. Pieniądze, które wcześniej zare-

zerwowali we własnych budżetach, będą mogli przeznaczyć na inne inwestycje drogowe.

Daniel Wójcik cieszy się, że dzięki temu powstanie 350 m chodnika przy ul. Słonecznej w Brzostku. Zostanie tu też przebudowana jezdnia. Krótsze odcinki powstaną zaś w Opacionce, Kleciach, Przeczycy i Siedliskach-Bogusz.

W gminie Brzostek w 2025 r. został również rozstrzygnięty przetarg na rozbudowę ul. Stara Droga. Będzie ona wykonywana w systemie zaprojektuj i wybuduj. W tym roku z RFRD do kasy UM w Brzostku wpłynęło na to zadanie 1,7 mln zł, a w przyszłym 1,9 mln.

Do gminy Czarna na budowę 550-metrowego odcinka chodnika przy ul. Mickiewicza trafi 550 tys. zł. To jest jedyne nowe zadanie, które pojawiło się w tegorocznym rozdaniu. Ale pieniądze trafiają też do gminy Żyraków na budowę drogi w Straszcinie. Będzie to jed-



Przy ul. Mickiewicza w Czarnej zostanie zbudowany chodnik.

nak tylko 100 tys. zł uzupełnienia dotacji z ubiegłego roku.

Powiat liczy na pieniądze na jeszcze jedną inwestycję. Na drugim miejscu na liście rezerwowej jest droga Grabiny – Chotowa. Tomasz Pyzia jest przekonany, że szanse na ich przyznanie są bardzo duże.

JAG

Od maja na wszystkie stanowiska

Z rezerwacją szybciej

Wielu klientów Inspektoratu ZUS w Dębicy już zdążyło się o tym przekonać.

- Wychodząc naprzeciw klientom i szanując ich czas, już od kilku lat proponujemy wcześniejsze umawianie wizyt – mówi Agnieszka Wójcik, kierownik Inspektoratu ZUS w Dębicy.

Dlatego cieszy się, że wielu z nich już się przekonało do tej formy. Cenią sobie to, że tuż po wejściu i odebraniu biletu są proszeni do jednego ze stanowisk. To ważne nie tylko dla osób, które mają mało czasu, ale także dla tych ze szczególnymi potrzebami, które ze względu na stan zdrowia, nie mogą zbyt długo przebywać poza domem.

Klientom podoba się to, że mają możliwość wybrania konkretnego dnia, ale też godziny wizyty. Poza tym dostają informacje przypominające o umówionym terminie, żeby go nie przeoczyć.

Wizytę można umówić na kilka sposobów. Osobom, które dysponują dostępem do profilu PUE/ZUS sugerowana jest ta opcja. Jeśli

ktos nie ma takiej możliwości, powinien zadzwonić na nr tel. 13 448 76 34. Można też podejść osobiście do Inspektoratu ZUS w Dębicy do stanowisk informacji ogólnej.

Agnieszka Wójcik podkreśla, że z umówionych wizyt korzysta obecnie 148 klientów tygodniowo (6,6 proc). Są proszeni do czterech z ośmiu stanowisk merytorycznych. W tym systemie pracuje jedno z trzech obsługujących firmy i pracowników, dwa z trzech dedykowanych tematyce rentowo-emerytalnej oraz jedno z dwóch związanych z zasiłkami.

Docelowo taka forma zostanie wprowadzona na wszystkich. A stanie się to już w maju. Co nie oznacza, że jeśli do ZUS w Dębicy przyjdzie ktoś bez umówionego terminu, to nie zostanie obsłużony. Musi się jednak liczyć z tym, że jego czas oczekiwania będzie dłuższy.

Każdy po wejściu musi pobrać bilet z automatu. Osoby z rezerwacją wybierają opcję wizyty rezerwowanej i wpisują numer rezerwacji. W razie potrzeby pomogą w tym pracownicy obsługi.

JAG

Koniec ze śniadaniem przy biurkach

Urzędnicy będą pracować w komforcie

Ponad pół miliona złotych dostanie gmina Żyraków na nowe wyposażenie biur i gabinetów w budynku urzędu.

Te pieniądze to dotacja z Europejskiego Funduszu Społecznego z przeznaczeniem na podniesienie komfortu pracy. Koszt całości przedsięwzięcia opiewa prawie na 658 tys zł, kwota dofinansowania to 560 tys. zł. Brakującą część gmina musi dołożyć z własnego budżetu.

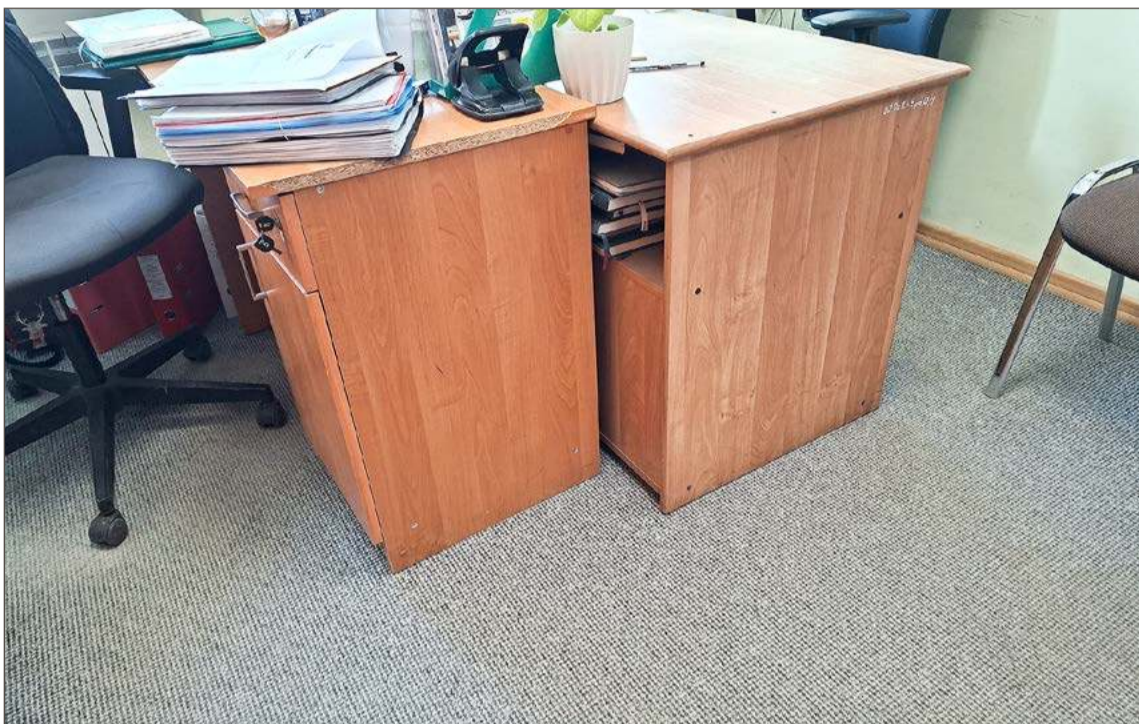
- Pisaliśmy już podobne wnioski, ale dotyczące cyfryzacji urzędu i dostawaliśmy na to pieniądze - wyjaśnia Grzegorz Reguła, zastępca wójta gminy.

Zaznacza, że o ile z zewnątrz budynek został wyremontowany jakiś czas temu, w środku nie wygląda imponująco. Pomieszczenia biurowe są niewielkie, ciemne, z wyposażeniem kupowanym kilka dekad temu. Dzięki dofinansowaniu to się zmieni, a urzędnicy będą pracować w o wiele lepszych i zdrowszych warunkach.

Przede wszystkim będzie jaśniej, bo przybędzie lamp, a całe oświetlenie zostanie wymienione na ledowe, łącznie to 78 lamp. Na liście zakupów znajduje się 41 foteli - nowoczesnych, obrotowych z oparciem przystosowanym do zwiększenia komfortu długotrwałej pracy przy biurkach, która jest domeną urzędników. Takie krzesła dostaną wszyscy pracownicy urzędu. We wniosku uwzględniono także zakup 4 klimatyzatorów oraz 5 drzwi dźwiękoszczelnych.

Za pieniądze z dotacji wydzielone i wyposażone zostanie pomieszczenie socjalne, którego do tej pory w urzędzie nie było. Oprócz mebli kuchennych znajdzie się tam lodówka. Pomieszczenie służyć będzie wszystkim pracownikom podczas przerw śniadaniowych.

(nan)



Wyposażenie biur w urzędzie jest stare i wymaga wymiany. Teraz są na to pieniądze.

Pomogą strażacy

Dzięki czujnikom będą bezpieczni

Urządzenia do wykrywania dymu i tlenku węgla trafią do mieszkańców gminy Dębica.

Przedstawiciele urzędu odebrali 45 czujników reagujących na obecność dymu oraz 23, które włączają się w reakcji na tlenek węgla. Urządzenia zostały sfinansowane z Programu Ochrony Ludności i Obrony

Ogłoszenie

Cywilnej i przekazane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej.

Czujniki trafią teraz do mieszkańców gminy, którzy wskazani zostaną przez pracowników Centrum Usług Społecznych. Będą to osoby szczególnie potrzebujące wsparcia i pomocy, które nie są w stanie same kupić i zamontować czujników: niepełnosprawne, niesamodzielne,

w podeszłym wieku i mieszkające samotnie.

W montażu urządzeń pomogą im druhowie z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, które działają w każdym sołectwie.

Czujniki dymu i tlenku węgla to najbardziej skuteczna metoda na zapobieganie zatruciom tymi groźnymi substancjami.

(nan)

Te usługi będą tylko dla mieszkających w gminie

Korpus Wsparcia Seniorów to konkretne działania adresowane do starszych mieszkańców.

Ale wiek i zamieszkanie na terenie gminy Dębica nie jest jedynym kryterium uczestnictwa w programie realizowanym przez Centrum Usług Społecznych. Z udziału mogą skorzystać osoby, które mają trudności z samodzielnym radzeniem sobie w codziennym życiu, mają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności albo zaświadczenie od lekarza potwierdzające, że potrzebują wsparcia. Pierwszeństwo zarezerwowane jest dla osób samotnych, ale program nie wyklucza udziału tych, które mieszkają z bliskimi.

Działania obejmują dwa rodzaje pomocy. Pierwszy to sąsiedzkie usługi opiekuńcze, świadczone przez osoby z najbliższego otoczenia w miejscu zamieszkania se-

niora. Wsparcie obejmuje pomoc w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych: przygotowanie posiłków, drobne zakupy czy sprzątanie, ale też pomoc w czynnościach pielęgnacyjnych i zapewnienie kontaktów z otoczeniem.

Drugi moduł programu to tzw. opieka na odległość. Uczestnicy programu otrzymują dostęp do nowoczesnych opasek teledygnicznych, które umożliwiają szybkie wezwanie pomocy, całonocowy kontakt z centrum wsparcia, monitoring podstawowych parametrów życiowych oraz lokalizację w sytuacji zagrożenia.

Udział w programie jest bezpłatny, osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Centrum Usług Społecznych Gminy Dębica: osobiście w siedzibie przy ul. Batorego 13, w godz. 7.30 - 15.30, telefonicznie: 14 680 33 35, 14 680 33 48 lub mailowo: cus@cusdebica.pl.

(nan)



Opaska elektroniczna to forma zabezpieczenia dla seniorów.



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH



TU JESTEŚMY



LERG®
Pustków-Osiedle




OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!


www.lerg.pl

Wybory zarządów w gminie Czarna zakończone

Nowy skarbnik w OSP Jaźwiny

Rezygnację z dalszego pełnienia tej funkcji złożyła Beata Ćwik.

W kolejnej 5-letniej kadencji zarządu zastąpi ją na tym stanowisku Dawid Stelmach. I jest to jedyna zmiana, do jakiej doszło po wyborach w OSP Jaźwiny.

To oznacza, że w zarządzie pozostali Robert Reczek (prezes), Jakub Drożdż (naczelnik), Piotr Kusek (wiceprezes), Rafał Kurdziel (zastępca naczelnika), Paweł Kusek (sekretarz) i Michał Zięba (gospodarz).

Do jednej korekty doszło również w składzie komisji rewizyjnej. Dotychczasowego jej przewodniczącego Kamila Janusa zastąpił Mateusz Nosal. Obowiązki sekretarza pełnił nadal będzie Rafał Drożdż, a członka Patryk Janus.

Druhny i druhowie OSP Jaźwiny rozmawiali również o planach na ten rok. Tym najważniejszym, co podkreśla naczelnik Jakub Drożdż, jest pozyskanie drona, który mógłby być wykorzystywany w akcjach poszukiwawczo-ratowniczych. Koszt zakupu to jednak 50 tys. zł. Jednostka liczy więc na dofinansowanie z obrony cywilnej.

Drugim ważnym zadaniem jest ukończenie kursu kwalifikowanego



Jednostka OSP w Jaźwinach wybrała nowy zarząd jako ostatnia w gminie Czarna.

pierwszej pomocy przez kolejnych strażaków-ratowników. Obecnie takie uprawnienia ma szóstka druhowów. Wiadomo już też, że na 11 lipca planowany jest kolejny piknik rodzinny.

A członkowie OSP Jaźwiny już wiele razy udowodnili, że plany potrafią realizować w stu procentach.

Wystarczy choćby wspomnieć o tym, że własnymi siłami wyremontowali pomieszczenie magazynowe w remizie. Służy ono teraz jako miejsce do pracy, rekreacji i przechowywania sprzętu. Przygotowany został również solidny blat roboczy do napraw i konserwacji sprzętu pożarniczego.

Do kuchni kupili nowe wyposażenie i meble, które już służą im podczas zebrań, szkoleń i spotkań. A z okazji 115-lecia jednostki druha Gabriela Reczek wykonała na ścianie remizy mural, który nawiązuje do pięknej historii i tradycji OSP w Jaźwinach.

JAG

Te połączenia raczej nie wrócą

Mieszkańcy Czarnej od grudnia 2025 r. nie mają bezpośrednich pociągów do Krakowa.

Wcześniej mogli nim dojechać nie tylko do stolicy Małopolski, ale też do Katowic. O to dlaczego zostały wycofane i nie wrócą po kolejnej zmianie w rozkładzie jazdy PKP, do której dojdzie 8 marca, pytaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie.

Z przesłanej odpowiedzi wynika, że w organizacji przewozów pomiędzy województwami ważną rolę odgrywają stacje Tarnów i Dębica, nazywane punktami styku. Umożliwiają one podróż w kierunku Rzeszowa dla jadących z Małopolski i Krakowa dla mieszkańców Podkarpacia. Po prostu można się na nich przesiąść. To pozwala, zdaniem urzędników, na efektywniejsze wykorzystanie taboru.

Na linii kolejowej nr 91 zwiększyła się też liczba połączeń PKP Intercity. Jej ograniczona przepustowość wpływa na układ godzin przyjazdów i odjazdów pociągów regionalnych. Nie w każdym przypadku możliwe jest zagwarantowanie optymalnego czasu przesiadki.

Jak wynika z otrzymanego pisma kwestia bezpośrednich regionalnych połączeń Krakowa z Rzeszowem cały czas jest analizowana. Być może już w czerwcu zostaną wprowadzone kolejne zmiany.

JAG

Jednostki OSP z Pilzna i Jaworza Dolnego z nowymi zarządami

Najaktywniejszy był Daniel Jurek

W zeszłym roku wziął udział aż w 88 akcjach ratowniczo-gaśniczych jednostki OSP Pilzno.

W pierwszej trójce znaleźli się również Mateusz Cichowski (86 wyjazdów) oraz Piotr Augustyn (82 wyjazdy).

Podsumowanie udziału strażaków w akcjach było częścią walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego tej jednostki, podczas którego wybrany został również nowy zarząd. Zbigniew Zyznar pozostał na jego czele jako prezes, ale funkcję jego zastępcy, przez najbliższe pięć lat, pełnił będzie Patryk Lesiak. Drugim wiceprezesem i jednocześnie naczelnikiem pozostał Mariusz Witek, którego nadal wspierał będzie jego zastępca Wojciech Czyż.

Wspomniany już Daniel Jurek to też nowy skarbnik jednostki, który zastąpił Michała Wojnarowskiego. Ten pozostał w zarządzie, ale jako członek. Nie zmienił się natomiast sekretarz, którym pozostał Paweł Zyznawski. Jednostka ma za to nowego gospodarza, jest nim Grzegorz Sysło (wcześniej Arkadiusz Świerczek) i kronikarza. Tę drugą funkcję, po Adrianie Brudnym, przejął Mateusz Cichowski.

Spotkanie było też okazją do słubowania nowych druhen i druhowów.



Spotkanie OSP Pilzno odbyło się w domu kultury.

fot. K. Kosowski

Zmiany i to poważne, bo nawet na najwyższych stanowiskach, dotknęły również zarząd jednostki OSP z Jaworza Dolnego. Nowym prezesem został tam Aleksander Serwatka, który zastąpił Marka Parata. Wiceprezesem nie będzie już Artur Zięba, a Jan Grab, za to Damian Grab nadal będzie piastował funkcję naczelnika. Na jego zastępcę wybrany został Arkadiusz Gołąb, który zastąpił Szymona Wolańskiego, a na skarbnika Krzysztof Klucznik (wcześniej Józef Grab). Sekretarzem nie jest już Edward Radek. Przez najbliższe pięć lat tytułować tak będzie można Marcina

Nowickiego. Gospodarzem zaś Seweryna Graba, który zastąpił Sebastiana Pycha.

Do zarządu doszło poza tym jeszcze dwóch druhowów. Adam Węgrzyn, który pełnił funkcję kronikarza, a także Emilian Wadas, jako członek. W skład komisji rewizyjnej weszli: Wiktor Augustyn, Patryk Ryba i Artur Kurek.

Ta jednostka również podsumowała aktywność swoich strażaków w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Najaktywniejszymi z nich okazali się wspomniani już Wiktor Augustyn oraz Jan Grab.

tra

W Pilźnie rywalizowały grupy młodzieżowe

A konkretnie młodzieżowe drużyny pożarnicze, które wzięły udział w zawodach halowych.

To pierwsza taka impreza o zasięgu powiatowym zorganizowana w Pilźnie. Wzięło w niej udział około 250 dziewcząt i chłopców reprezentujących 43 drużyny. Rywalizacja odbywała się w konkurencjach wymagających precyzji, szybkości i współpracy.

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt najlepsza była ekipa z Januszkowic Działów. Drugie miejsce zdobyły dziewczyny z MDP Ja-

nuszkowice - Opacionka, a trzecie z MDP Głowaczowa.

Wśród chłopców triumfowali ci z Czarnej. Na drugim stopniu podium stanęli ci z Januszkowic, a na trzecim druhowie z Podlesia.

W klasyfikacji indywidualnej dziewcząt te z Januszkowic nie dały szans przeciwnikom. Wygrała Emilia Kasprzyk z Działów, a za nią były: Natalia Łukasik (Działy) i Julia Makowska (Opacionka).

Jakub Szydło z Czarnej był najlepszy wśród chłopców. II miejsce Kacper Płaziak (Januszkowice), III - Tomasz Halerz (Siedliska-Bogusz).

tra

Ósmoklasiści do Dobrkowa

Szkoła do likwidacji

Pilzneńscy radni podjęli uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Parkoszu.

Uchwała, którą radni przyjęli większością głosów (wstrzymał się jedynie Bogdan Barycza), ma charakter intencyjny i wynika z obowiązku organu prowadzącego powiadomienia o zamiarze likwi-

dacji szkoły na pół roku wcześniej. Zamiar ten wynika z małej liczby uczniów SP w Parkoszu. Obecnie jest to 15 osób (8 - VII klasa, 7 - VIII). Przyszłorocznym ósmoklasistom gmina zapewni możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej w Dobrkowie. Ta w Parkoszu ma być wygaszona z dniem 31 sierpnia.

tra

Dzięki KPO laptopy i tablety

Część sprzętu już jest, kolejny w drodze

Najpierw była ankieta dla dyrektorów, teraz jest realna pomoc.

Wszystko dzięki pieniądzom z Krajowego Planu Odbudowy. Pięć szkół z gminy Jodłowa już cieszy się z nowego sprzętu komputerowego.

Do Szkoły Podstawowej nr 1 w Jodłowej trafiło 17 laptopów Asus o wartości ponad 48,5 tys. zł, a także 10 tabletów, które kosztowały ponad 15 tys. zł. Szkoła wzbogaciła się również o 5 laptopów przeglądarkowych za ponad 6,6 tys. zł. Także SP nr 2 w Jodłowej otrzymała sprzęt. W tym przypadku mowa o 9 laptopach Asus o wartości ponad 27,7 tys. zł.

Taki sprzęt trafił także do SP nr 3. Dla tej placówki zakupionych zostało 10 komputerów przenośnych wartych ponad 28,5 tys. zł. Kolejne 10, a także 6 tabletów i 3 laptopy przeglądarkowe otrzymała SP w Dęborzynie. Łączna wartość to blisko 42,5 tys. zł. A to oznacza, że cztery szkoły wzbogaciły się o sprzęt warty blisko 167 tys. zł.

Jak mówi Anna Nowak z Centrum Usług Wspólnych gminy Jodłowa na tym nie koniec dobrych wiadomości, bo w ramach tego po-



Uczniowie m.in. SP nr 1 w Jodłowej już korzystają z laptopów oraz tabletów. Fot. Arch.

tego zadania placówki będą mogły również liczyć na zakup zestawów do zdalnego nauczania. Każdy taki składał się będzie z tabletu graficznego, słuchawek z mikrofonem, mikrofonu ze stacją zbierania dźwięku z sali, kamery, statywu i huba USB. Jak wynika

z informacji przesłanej przez Annę Nowak do szkół w gminie trafi łącznie 26 zestawów: 6 – SP nr 1, 3 – SP nr 2, 4 – SP nr 3, 8 – SP w Dębowej oraz 5 – SP w Dęborzynie.

Program przewiduje również dostawę pracowni sztucznej inteligencji do każdej ze szkół. Elementami

każdej są: 16 laptopów, jednostka centralna AI, urządzenia sieciowe AP z wifi, mobilna szafka na urządzenia z funkcją ładowania laptopów, zasilanie gwarantowane UPS, 75-calowy monitor interaktywny ze stojakiem, 2 kamery HD USB z mikrofonami i statywami oraz opo-

gramowanie. To wszystko ma trafić do trzech szkół w Jodłowej, a także do Dębowej i Dęborzyna. Na tym jednak nie koniec, bo w każdej ze szkół ma powstać również nowa lokalna sieć komputerowa.

Dyrektor SP w Dęborzynie Jan Kociołek mówi, że sprzęt, który szkoła otrzymała już jest wykorzystywany przez uczniów. Kiedy pytam go, co w tej chwili jest najbardziej potrzebne szkole, jeśli chodzi o wyposażenie mówi wprost: mamy wszystkiego pod dostatkiem.

– W każdej klasie jest monitor interaktywny, są też inne potrzebne rzeczy. No może tylko internet mamy tutaj czasami słaby – mówi Jan Kociołek.

Inwestycja realizowana jest przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Cyfryzacji oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK). Ilość zakwalifikowanych do doposażenia szkół, jak i rodzaj sprzętu, który do nich trafi wygenerowane zostały na podstawie ankiet, które zostały przeprowadzone w szkołach jeszcze w 2024 roku. Za ich wypełnienie odpowiedzialni byli dyrektorzy poszczególnych placówek, którzy najlepiej wiedzą, co konkretnie potrzebne jest ich szkołom.

Grzegorz Król

Oficjalne uroczystości w październiku

Ignacy Łukasiewicz patronem szkoły

W piątek 27 lutego uchwałę w tej sprawie przyjęła Rada Miejska w Brzostku.

Temat nadania imienia Szkole Podstawowej w Siedliskach-Bogusz ciągnie się od blisko czterech lat. Jak mówi dyrektor tej placówki pierwotnie pojawiło się kilka propozycji, z których zostały dwie.

– Pierwsza, to Orzeł Biały, a druga to oczywiście Ignacy Łukasiewicz – wymienia Piotr Szczepkiewicz.

Ostatecznie o wyborze zdecydowali rodzice uczniów podczas głosowania, które odbyło się jeszcze w ubiegłym roku. Piotr Szczepkiewicz podkreśla, że zdecydowana większość opowiedziała się za tym, by patronem szkoły był polski farmaceuta i przedsiębiorca, wynalazca lampy naftowej i jednocześnie założyciel pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce oraz działacz demokratyczno-niepodległościowy. Przez kilka miesięcy związany był także z Brzostkiem, gdzie w Rynku uruchomił 15 lutego 1859 roku aptekę. Jej działalność została zakończona już 1 września tego samego roku, gdyż Łukasiewicz chciał w pełni skoncentrować się na działalności naftowej i rafinerijnej w okolicach Krosna.

Dyrektor Szczepkiewicz nie kryje zadowolenia z takiego wyniku głosowania rodziców.



Piotr Szczepkiewicz nie kryje zadowolenia z wyboru rodziców. Fot. Arch.

– Teraz trzeba będzie zmienić pieczętki, no i dłużej pisać nazwę szkoły, bo do dwuczłonowej nazwy miejscowości dojdzie jeszcze patron – żartuje.

Jak dodaje wcześniejsze głosowanie rodziców oraz piątkowe głosowanie radnych RM zamyka pierwszy i najważniejszy etap na-

dania imienia. Jednak na oficjalne uroczystości związane z tym wydarzeniem przyjdzie nam poczekać jeszcze kilka miesięcy. A konkretnie do środy 14 października. Wtedy wypada Dzień Edukacji Narodowej i właśnie wtedy zaplanowano przekazanie szkole sztandaru.

rar

Marek Bałata zaśpiewa m.in. Czesława Niemena

Polski wokalista jazzowy, kompozytor, a także grafik wystąpi w Brzostku 13 lutego.

Po występie Andrzeja Rybińskiego Centrum Kultury i Czytelnictwa zaprasza na kolejną muzyczną ucztę. Bohaterem będzie Marek Bałata, który w przeszłości współpracował m.in. z Urszulą Dudziak, Michele Hendricks, czy Judy Niemack w założonym przez niego zespole Cantabile In Jazz. W Brzostku

sluchacze będą mogli usłyszeć w jego wykonaniu pieśni patriotyczne, utwory wielkopostne, kompozycje Czesława Niemena oraz ponadczasowe standardy jazzowe. Wraz z nim wystąpią: Tadeusz Leśniak (klawisz), Józef Michalik (bas), Michał Barszcz (gitara), Grzegorz Masłowski (perkusja) i Andrzej Ciach (poetycki melo rap). Koncert odbędzie się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Brzostku. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

rar

Na Dzień Kobiet

Zapraszają na koncert

Vibe Band oraz Antek Zapał i Marek Łukasik wystąpią w Domu Kultury w Jodłowej.

To muzyczna propozycja Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet.

Bezpłatne zaproszenia na to wydarzenie dostępne są w siedzibie GCKiCz do soboty 7 marca (włącznie). W tygodniu centrum rozdaje je w godzinach od 8 do 16, z kolei w sobotę będzie można je odebrać

od 8 do 13. Jak informują organizatorzy liczba miejsc jest ograniczona.

Vibe Band to zespół z Dębicy. Jak piszą w swoich mediach społecznościowych specjalizują się w oprawie imprez okolicznościowych.

– Gwarantujemy dobrą zabawę i niezapomniane wrażenia! – dodają członkowie zespołu.

W Walentynki można było posłuchać ich na żywo w nieodległej Lubczy, gdzie wystąpili podczas wydarzenia Święty Walenty – Tradycje Lubeckie 2026.

rar

To czas na wspólną modlitwę i dialog małżeński

Takiego Wielkiego Postu jeszcze w parafii Żyraków nie było

Duża grupa parafian podjęła rękawicę rzuconą im przez duszpasterzy.

Ci przygotowali wyzwania dla czterech grup wiernych: dzieci, kobiet, mężczyzn i małżeństw. W każdym przypadku opisali, jakie mają zadania do wykonania.

W Środę Popielcową rozpoczęła się w parafii Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie peregrynacja dwóch krzyżyków z Ziemi Świętej.

– Mają one stanowić centrum modlitwy całej rodziny – podkreśla ks. Tomasz Gołąbek.

Z ich obecnością związane są zadania dla dzieci. Na trzy nabożeństwa w tygodniu przynoszą podpisane nabożeństwem kwiatki z papieru i wrzucają je do koszyka przy zakrystii. Po nowennie w środę, Drodze Krzyżowej w piątek i Gorzkich Żalach w niedzielę odbywa się losowanie.

Dwójka dzieci otrzymuje krzyżyki i książeczki z modlitwami. Zabierają je do domów i zwracają przed kolejnym nabożeństwem, aby mogły trafić do kolejnych rodzin.

Wyzwania dla pozostałych grup są trudniejsze. Te dla kobiet i mężczyzn są niemalże identyczne, różnią się tylko w jednym punkcie.



Wierni z parafii Żyraków mogą realizować wielkopostne wyzwania.

Zarówno panie, jak i panowie, zgłaszają chęć uczestnictwa do jednego z księży. Wybierają postanowienia do zrealizowania w trzech obszarach: dusza, umysł i ciało.

Dołączają do grupy na WhatsApp, w której na koniec tygodnia

przesyłają relację sukcesów i porażek. Mogą też zdać relację w czasie spotkania na żywo. Takie odbędzie się po zakończeniu Wielkiego Postu. Osobno dla kobiet i mężczyzn.

Wielki Post dla małżeństw jest jeszcze bardziej wymagający. Po

zgłoszeniu do księdza każda para deklaruje wspólną modlitwę. Może przyjąć ona formę choćby różańca, ale może też być spontaniczna. Ważne by zawsze wspólnie.

Kolejnym wyzwaniem jest zaplanowanie jednego Dialogu Małżeńskiego. Ma to być jedna godzina tylko dla siebie, bez dzieci, telefonów, obowiązków. Przy dobrej kawie lub herbacie małżonkowie odbywają rozmowę przechodząc przez kolejne z góry ustalone punkty. Bez pośpiechu i z szacunkiem do siebie, żeby wysłuchać, co druga osoba ma do powiedzenia.

Pierwszy punkt to podziękowanie Bogu i sobie za to, co było dobre. Ale i przeproszenie za to, co się nie udało. Drugi to zastanowienie się, co zmieniła w ich życiu wspólna modlitwa i czy będą ją kontynuować. W kolejnych małżonkowie zastanawiają się, gdzie są pod względem jedności fizycznej, uczuciowej, intelektualnej i duchowej. Starają się popatrzeć na swoje dzieci oczami Pana Boga i porozmawiać, jaki klimat cechuje ich przeżywanie dnia.

Małżeństwa mogą dołączyć do grupy WhatsApp do innych, które podjęły wyzwanie. Po zakończeniu przyjdą na spotkanie z kapłanem 8 kwietnia po nowennie.

JAG

KRONIKA

REKOLEKCJE W ŻDZARACH

W środę 4 marca rozpoczną się rekolekcje wielkopostne w parafii MB Nieustającej Pomocy w Żdżarach. Poprowadzi je o. Łukasz Kalisz – redemptorysta z Torunia. Msze św. z nauką ogólną dla wszystkich w czwartek i piątek o godz. 8:00 i 17:00. Dla dzieci zajęcia rekolekcyjne będą od środy do piątku w godz. 10:00-12:00.

ADORACJA W CISZY

Z racji peregrynacji figury św. Michała Archanioła, na czas Wielkiego Postu od 9 marca do rozpoczęcia Wielkiego Tygodnia, w dni powszednie od poniedziałku do piątku będzie możliwość adoracji w ciszy Najświętszego Sakramentu w godz. 20:00–21:00. Duszpasterze z parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie zapraszają na to spotkanie z Bogiem zwłaszcza zapracowanych i zabieganych w ciągu dnia. Proszą o modlitwę za rodziny, które przyjęły i nie przyjęły św. Michała i całą wspólnotę parafialną.

PIELGRZYMKĄ DO TUCHOWA

Parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy organizuje pielgrzymkę do Tuchowa w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. Wyjazd odbędzie się w sobotę 14 marca o godz. 10:00. W pielgrzymce wezmą też udział kapłani z tej wspólnoty, którzy przekonują, że jest to znakomita okazja do wspólnej modlitwy o święte powołania i do zawierzenia młodych ludzi Matce Najświętszej. Zapisy w kancelarii parafialnej.

DARY DLA UBOGICH

Caritas parafii MB Anielskiej w Dębicy organizuje zbiórkę ofiar i artykułów spożywczych dla osób ubogich z tej wspólnoty. Dary dla nich można składać przy figurze św. Antoniego. W zbiórkę włączają się też niektóre sklepy spożywcze działające na terenie parafii. W nich będą wystawione specjalne kosze.

PAMIĘCI NIEZŁOMNYCH

W niedzielę 1 marca obchodzony był Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Niezłomnych-Wyklętych. Jest on wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy, przywiązania do tradycji niepodległościowych, i za przelaną krew z ręki komunistów. Z tej racji w najbliższy piątek Droga Krzyżowa o godz. 17:00 w kościele w Czarnej będzie oparta na tekstach napisanych przez żołnierzy niezłomnych w stalinowskich więzieniach.

DOBROĆ W ŻYRAKOWIE

Siostry Służebniczki dębickie będą gościć w parafii Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie w niedzielę 8 marca. Przywiozły produkty sprzedawane w ich sklepach stacjonarnym i internetowym. Będzie można kupić książki, kolorowanki dla dzieci, dewocjonalia, kawę, herbatę, krówki, rękodzieło itp. Dochód ze sklepu Dobroć przeznaczony jest na utrzymanie świetlicy dla ponad 70 dzieci oraz Dziennego Domu Pomocy dla Seniorów.

JAG

Dróżki Różańcowe

Tym razem bolesne

Wielki Post jest dla nas czasem szczególnego zatrzymania się przy tajemnicy krzyża.

Ks. Józef Książek, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej przekonuje, że idąc drogą Męki Pańskiej, uczymy się cierpliwości w doświadczeniach, wierności w trudnościach oraz nadziei, która rodzi się z wiary. Dlatego tym bardziej zaprasza wszystkich czcicieli

Maryi na Dróżki Bolesne w sobotę 7 marca.

Spotkanie rozpocznie się jak zwykle mszą św. o godz. 15:00. Po niej wszyscy w ciszy modlitwy i skupieniu będą towarzyszyć Jezusowi od Ogrójca aż po Golgotę, prosząc o łaskę przemiany serc i umocnienie w niesieniu własnego krzyża.

Dróżki poprowadzi ks. Tomasz Pyrchla, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Podgrodziu.

JAG



To nabożeństwo w Zawadzie gromadzi co miesiąc rzesze czcicieli Maryi.

Do przejechania będą mieli 30 kilometrów

Na Drogę Krzyżową rowerzyści wyruszą z Nagawczyny w sobotę 21 marca.

Do udziału w tym nabożeństwie w drodze Stowarzyszenie Rodzin Katolickich oddział Nagawczyna zaprasza już po raz piąty. Uczestnicy spotkają się przed godz. 10:00 przy kościele Dobrego Pasterza, by stąd wyjechać na Rowerową Drogę Krzyżową.

Na trasie będą wstępować do kościołów: w Dębicy, Straszęcinie i Latoszynie. W każdym z nich rozważać będą dwie kolejne stacje. Cała trasa mierzyć będzie ok. 30 km, co oznacza, że czas przejazdu wraz z modlitwami zajmie 3,5 godziny.

Do Nagawczyny można przyjechać albo na rowerze, albo samochodem z bagażnikiem. Miejsc na parking parafialny jest dużo.

– W związku z tym, że liczba osób chcących uczestniczyć w Rowerowej Drodze Krzyżowej może być dość duża, poprosiliśmy Komendę Powiatową Policji w Dębicy o zabezpieczenie trasy – mówi Jerzy Ocytko.



Uczestnicy RDK zawsze mają na szyi drewniany krzyżyk.

Intencją tegorocznej RDK jest modlitwa za Ojczyznę. Chętni powinni potwierdzić swój udział w wiadomości wysłanej na adres: nagawczyna.parafia@gmail lub janic10@wp.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nr. tel 605 031 150. Uczestnicy poprzednich edycji powinni wziąć z sobą małe drewniane krzyżyki.

JAG

Zakorzenione w Pustkowie-Strachowie

Nie trzeba ekologów, żeby zmienić świat. Wystarczy zmienić nawyki

Na stole w remizie leżą paski pociętych starych ubrań.
Lidia Tabor przekonuje, że z nich też można coś zrobić.

Dlatego na sobotni wieczór zaprosiła do Pustkowa-Krownic wszystkich, którzy chcieliby się dowiedzieć, w jaki sposób przerobić nienoszone już rzeczy na chodniki i podstawki pod gorące naczynia. Miała nadzieję, że zjawią się też panowie, ale przyszły same panie.

- Kobiety ze wsi zawsze potrafiły działać razem, spotykały się przy pracy, przy darciu pierza, przy przetworach, przy szyciu. Miało dziś być darcie pierza, ale ostatnia gęś padła, poszła na pasztet, a z piórami nie wiadomo co się stało - mówiła witając gości.

Wśród nich była Dominika Marć, ambasadorka programu Zakorzenione, w ramach którego zorganizowany został warsztat. Takich jak ona jest dziesięć w Polsce, każda buduje społeczność liderek. Ich również jest dziesięć, każda jest z innej miejscowości.

- Odpowiadamy na potrzeby lokalne, nie zakładamy z góry, co będziemy działać, tylko liderki mówią, jakie by projekty chciały realizować - podkreśla.

Liderki ze Stasiówki i Pustkowa-Krownic, czyli Monika Bała i Lidia

Tabor postawiły na projekt: Drugie życie rzeczy. W jego ramach powstały zniczodzielnie, a później na warsztatach pokazywały, jak można z materiałów z odzysku stworzyć coś ciekawego.

- A najlepsze jest to, że nie musimy ściągać nikogo z zewnątrz, żeby nam to pokazał, bo wśród nas są takie osoby, która to potrafią - przekonuje Dominika Marć.

Jedną z nich jest mieszkanka Pustkowa Wiesława Mechla. Dywaniki i podstawki pod naczynia ze ścinek ze starych ubrań na własne potrzeby robi już tak długo, że nie pamięta, kiedy zaczęła. Ma nawet do tego specjalne krosno, które zrobił jej mąż. Przyznaje, że dzięki temu jej dom jest bardzo kolorowy.

Przyniosła go z sobą na warsztat, ale przy jednym nie mogły pracować wszystkie uczestniczki. Dlatego dla innych były mniejsze, przygotowane z kartonu z wyciętymi po bokach otworami, w które można było wpleść paski pociętych tkanin. Albo też takie na bazie obręczy.

- Będą też robione na szydełku - mówiła przed spotkaniem.



Wiesława Mechla (po lewej) udziela uczestniczkom warsztatu wskazówek, jak pleść dywanik na krosnie.

Lidia Tabor przyznaje, że z szydełkiem jej nie po drodze. Za to inne rzeczy już robiła to nie jest bardzo trudne. Choć wiadomo, że jak chce się postawić na wysoki poziom wykonania, to z każdym stopniem ta trudność wzrasta.

Niektóre rzeczy robiła pierwszy raz i dała radę, choć - jak żartuje - zdolności manualne ma takie, jakie ma. Uważa, że wyszły ładne, inni mówili to samo, więc tak musiało być. Zorientowała się przy okazji, jakie panie przyszły na warsztat.

- Wiele z nich ma zdolności większe niż ja, więc mam nadzieję, że te warsztaty przerodzą się w takie wspólne poradnictwo, ale też nie zabraknie w nich zabawy - podkreśla Lidia Tabor.

Janusz Grajcar

Wielki potencjał w małej galerii

Już nie piszą do szuflady, teraz mają swój klub

Drugie spotkanie miłośników słowa poświęcone będzie poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Zbigniewa Herberta.

Ewa Nauka, właścicielka galerii rękodzieła W Sieni - składzik u Ewy wiersze zaczęła pisać jako nastolatka. Jej pierwszą poetycką fascynacją, dzięki nauczycielce języka polskiego Wirginii Lis, był Jan Kochanowski. Poeta z Czarnolasu do dziś otwiera listę jej ulubionych mistrzów słowa. Nic zatem dziwnego, że to właśnie Kochanowskiego wybrała na bohatera pierwszego spotkania Klubu Nieodkrytych Literatów i Poetów.

Inicjatywa, by stworzyć taki klub dojrzewała w niej przez kilka lat. Zdawała sobie sprawę, że w mieście jest potencjał, bo nie brakuje osób, które piszą. Postanowiła zebrać ich w jednym miejscu, tworząc społeczność, której członkowie podczas cyklicznych spotkań będą dzielić się własną twórczością.

Ale zanim do tego doszło pani Ewa wydała własny tomik wierszy, a miesiąc później przy ulicy Krakowskiej otworzyła galerię rękodzieła. To było dodatkowym impulsem, do realizacji planów, bo zdawała sobie sprawę, że teraz dysponuje prze-

strzenią, którą może wykorzystać jako miejsce spotkań lokalnych twórców.

- Pierwsze spotkanie odbyło się w styczniu. Wiedziałam, że jeśli nie ruszę od początku roku, to znowu gdzieś się ten pomysł rozmyje - mówi Ewa Nauka.

Właściwie od razu okazało się, że takie gremium będzie miało swoich stałych uczestników. Do galerii na pierwsze spotkanie przyszło 15 osób. W większości autorów, którzy póki co nie wypłynęli jeszcze na szerokie wody, ale nie wahają się dzielić tym, co wychodzi spod ich piór.

- Za nami wspaniały wieczór poezji pełen słów, które zostają na dłużej, ciszy, która mówiła więcej niż hałas, i ludzi, przy których chce się być - uważnie, prawdziwie, bez pośpiechu. To był wieczór, w którym poezja oddychała między nami. Takie spotkania przypominają, że poezja naprawdę żyje - w ludziach - napisała Ewa Nauka po spotkaniu inauguracyjnym działalności klubu miłośników słowa.



Ewa Nauka ma już na koncie debiutancki tomik poezji.

Od razu postanowiła, że wkrótce zorganizuje kolejne takie wydarzenie, tym bardziej, że odzew ze strony uczestników tylko utwierdził ją w przekonaniu, że klub, który powołała do życia, jest potrzebny i ma potencjał, by skupiać lokalne środowisko literatów. Tym bardziej,

że ani w Dębicy, ani w okolicznych miejscowościach nie ma przestrzeni otwartej dla piszących.

W najbliższą sobotę w galerii W Sieni - składzik u Ewy twórcy i miłośnicy literatury spotkają się po raz drugi. Tym razem tematem przewodnim będą utwory dwojga

znakomitych polskich poetów: Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz Zbigniewa Herberta.

- Zapraszamy na kolejne, kameralne spotkanie ludzi, dla których słowo ma znaczenie. Tym razem spotkamy się: „Między myślą a sercem - literacka Sień” tam, gdzie poezja nie jest deklaracją, lecz czułością i uważnością - zachęca Ewa Nauka na swoim facebookowym profilu.

Zaznacza, że udział w spotkaniach jest wolny, a każdy gość będzie miło widziany i ma nadzieję, że jej galeria pomieści wszystkich chętnych. Nie stawia żadnych ograniczeń, liczy na obecność starszych i młodszych.

Ewa Nauka nie ukrywa, że zależy jej, by każde spotkanie było wyjątkowe, inspirujące i ciekawe. Dlatego zachęca uczestników do wspólnego tworzenia i ma nadzieję, że jego efektem będzie gość tomik poezji wydany pod szyldem klubu. Ale to plany dopiero na przyszły rok. Jest przekonana, że klub może stać się wartościową lokalną inicjatywą.

- Chęci są. Na pewno nie można tego odpuścić. Niech się dzieje - mówi.

Widząc jej zapał, można mieć pewność, że tak właśnie będzie.

(nan)

Wystawa prezentująca twórczość nieżyjących artystów

nieOBECNI znów w Galerii - od Kosińskiego do Krystka

W tym roku Galeria Sztuki MOK obchodzi 40-lecie. A Wystawa Środowiskowa odbywa się po raz 35.

- Skoro wystawa jubileuszowa, nie mogliśmy zapomnieć o tych artystach, którzy byli z nami przez lat wiele, przez całe swoje życie twórcze - powiedział Ryszard Kucab, nawiązując do wystawy nieOBECNI w jednej z sal.

Prezentowane są w niej prace pięciu nieżyjących już artystów.

Jan Kosiński, mieszkający w Zawadzie, od samego początku, odkąd istniała galeria, brał udział w wystawach środowiskowych. Jak powiedział Ryszard Kucab, tworzył charakterystyczne akwarele i wycinanki, jedyne z swoim rodzaju, nie mające nic wspólnego z tymi ludowymi. To były jego bardzo osobiste kompozycje.

Marek Krystek, artysta piszący, malujący i projektujący. Pierwotny projekt Placu Sztuki był jego autorstwa, zostało na nim wiele zaprojektowanych przez niego elementów.

Marian Matłok malował przez całe życie, to był, jak powiedział Ryszard Kucab, jego imperatyw wewnętrzny. Podkreślał, że amatorsko zajmuje się malarstwem, ale osiągnął bardzo wysoki poziom swojej twórczości.

- Dzisiaj już nie czynimy w ogóle tego rodzaju podziału na amatorów i profesjonalistów, bo cóż to znaczy. Prace same się bronią, czas wszystko weryfikuje - powiedział Ryszard Kucab.



Prace Mariana Matłoka, na pierwszym planie Autoportret.

Witold Sokołowski dał się poznać jako artysta biorący udział we wszystkich wystawach środowiskowych. Tworzył charakterystyczne pastele i akwarele. Zaszczepiał sztukę pensjonariuszom Zakładu Karnego, gdzie był wychowawcą, organizując dla nich zajęcia, ale i uczestnicząc z nimi w wystawach w Galerii MOK.

Franciszek Szczerbiński prezentował w Galerii MOK swoje prace na kilku wystawach indywidualnych. Jak powiedział Ryszard Kucab, pozostała powszechnie znana w Dębicy, pozostawił po sobie bardzo duży

dorobek, bardzo wiele obrazów, pasteli, rysunków, tworzył także rzeźby. Z Galerią MOK związany chyba najbardziej, tu prezentował swe prace, nie opuścił żadnej wystawy, tu przychodził niemal codziennie na rozmowy o sztuce i życiu. Dziś jedna z sal wystawowych przy Akademickiej 8 nosi jego imię.

Wystawy: nieOBECNI i Środowiskową oglądać można do połowy marca, od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 - 17:00 i w soboty od godz. 10:00 do 14:00.

(rys)

Już 27 laureatów Pegaza

Czterech nowych wyróżnionych

Od 2005 roku Ryszard Kucab wręcza medale Ars longa, vita brevis.

Otrzymują je artyści i osoby wspierające działalność Galerii Sztuki MOK. W tym roku zwane Pegazami wyróżnienia trafiły do kolejnych czterech osób.

Medale przyznają pracownicy Galerii i Miejskiego Ośrodka Kultury. Podczas Wystawy Środowiskowej z rąk Dawida Pikora, dyrektora MOK, otrzymali: Ewa Łączyńska-Widz - dyrektor Galerii Biura Wystaw Artystycznych w Tarnowie, Roman Przewoźnik - artysta od lat związany z Galerią Sztuki, Ryszard Pajura - dziennikarz Obserwatora Lokalnego, Piotr Chęć - starosta.

Od 2005 roku, łącznie z tegorocznymi, przyznano 27 medali Pegaza, które otrzymali m.in.: Franciszek Szczerbiński, Andrzej Karasiński, Stefan Bieszczad, Re-



Roman Przewoźnik jest jednym z tegorocznych laureatów Pegaza.

dakcja Obserwatora Lokalnego, Edward Brzostowski, Adam Sypel, Ewa i Tomasz Kozikowie, dziennikarze Gazety Krakowskiej, Grażyna Jałowicz, Renata Nagawiecka, Grzegorz Kozioł, Małopolska Te-

lewizja Kablowa, Jan Borek, Jacek Bokota, Jerzy Skocz, Andrzej Hosaja, Barbara Pelczar-Białek, Tomasz Ratuszniak, Stanisław Leski, Jarosław Zybuza.

(iw)

Ogłoszenie

REŻYSERIA JERZY ZELNIK

Król i caryca

25 III godz. 19:00

Dom Kultury „Mors”
Dębica [Bilety na biletytkp.pl](http://bilety.na.biletytkp.pl)

ceny: 50 zł - normalny, 40 zł - ulgowy

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ WT-CZW	2D 20 zł 18 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.	3D 22 zł 20 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.
WIELKA MAŁA KOZA	4, 5, 6, 7, 8, 10, 11.03, godz. 15:00 3.03, godz. 15:30	
2D dubbing, prod. USA / 100 min. komedia, animacja / 2026 / od lat - 7		
MOON: PANDA I JA	4, 5.03, godz. 19:15	
2D dubbing, prod. Francja, Belgia / 99 min. familijny, przygodowy, fantasy / 2026 / od lat - 7		
PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA 3	4, 5.03, godz. 19:30	
2D org., prod. Polska / 2025 / 92 min. obyczajowy / od lat - 13		
LA GRAZIA - KINO KONESERA	3.02, godz. 18:00	
2D napisy, prod. Włochy / 2026 / 131 min. melodramat / od lat - 15		
ZA DUŻY NA BAJKI 3 - PREMIERA	6, 7, 8, 10, 11.03, godz. 17:15 13, 14, 15.03, godz. 17:00 17.03, godz. 15:30 18, 19.03, godz. 16:30	
2D org., prod. Polska, USA / 90 min. przygodowy, familijny / 2026 / od lat - 10		
POJEDYNEK - PREMIERA	6, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 15.03, godz. 19:15	
2D org., prod. Polska, Irlandia, Ukraina / 113 min. dramat, historyczny, thriller / 2026 / od lat - 15		

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Mała Amelia	3, 4.03, godz. 16:00
2D dubbing, animowany, 2025, Francja, 77 min, od 7 lat	
Krzyk 7	3, 4.03, godz. 18:00
2D napisy, horror, 2026, USA, 114 min., od 15 lat	
Wielka Mała Kozka	6, 7, 8, 10, 11.03, godz. 15:00
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2026, USA, 100 min., od 6 lat	
Piepr*zyć Mickiewicza	6, 7, 8, 10, 11.03, godz. 17:00
2D PL, komedia, 2026, Polska, 89 min, od 12 lat	
Kopnęłabym Cię, gdybym mogła	6, 7.03, godz. 19:00
2D napisy, komediomedramat, 2025, USA, 113 min., od 15 lat	
Wichrowe Wzgórza	8, 10, 11.03, godz. 19:00
2D napisy, dramat, romans, 2025, USA, Wielka Brytania, 136 min, od 15 lat	

Zeznaje...

Marta Dworak



Zajmuję się

Pracuję w gastronomii.

W dzieciństwie chciałam zostać

Weterynarzem.

W wolnym czasie

Jeżdżę z córką do stadniny koni, pływanie, lodowisko, spacer, jazda na rowerze, spacer po górach, stylizacja paznokci.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Telefonem i dobrą książką.

Pies czy kot?

Jedno i drugie. Mam dwa koty: Batmana i Kicię.

Pierwsze zarobione pieniądze

Pracowałam w drogerii.

Ulubiony lokal w powiecie

Pappas.

Najchętniej zjadłabym

Coś z kuchni włoskiej.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Egipt, uwielbiam słońce i ciepło.

Książka lub film, które polecam

Książka Na domowym froncie Kristin Hannah.

Na urodziny chciałabym dostać

Piękny bukiet wielkich, czerwonych róż.

Gościom w powiecie pokazałabym

Latoszyn-Zdrój.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Dębicy brakuje mi miejsc, gdzie można pójść i zobaczyć coś fajnego.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na jakąś fajną podróż.

Dobry przepis, bo z Jażwin



Ciasto ucierane z borówką

Poleca: **Jolanta Skowron z KGW Jażwiny**

Składniki:

2 szklanki mąki pszennej tortowej – 320 g
kostka masła – 200 g
5 średnich jajek (temperatura pokojowa)
ok. 3/4 szklanki cukru – 170 g
2 łyżeczki proszku do pieczenia
800 g borówek lub innych owoców miękkich

Sposób wykonania:

Do średniej wielkości naczynia wsyp cukier. Wbij pięć jajek. Cukier z jajkami ubijaj mikserem na wysokich obrotach przez kilka minut. Cukier powinien całkowicie rozpuścić się w jajkach. Pod koniec ubijania ma powstać puszysta i jasna masa.

Kostkę masła roztop w mikrofalówce, w rondelku na minimalnej mocy palnika lub w kąpielii wodnej. Prze-studź je, by nie było gorące.

Do miski z puchem jajecznym zacznij wlewać cieką strużką masło. Puch cały czas ubijaj na wysokich obrotach. Możesz w tym momencie dodać też kilka kropel ulubionego olejku zapachowego do ciast.

Wyłącz mikser. Do miski wsyp zmieszana z proszkiem do pieczenia mąkę. Całość wymieszaj dokładnie szpatułką z silikonową łopatką lub drewnianą łyżką.

Na dno formy (24x24 cm) lub tortownicy (średnica 24-25 cm) połóż papier do pieczenia. Wysmaruj ją od wewnątrz olejem lub masłem i obsyp bułką tartą. Wylej ciasto i wyrównaj powierzchnię. Umyte i osuszone borówki lub inne owoce wylóż na ciasto.

Piecz na środkowej półce w piekarniku nagrzanym do 180 stopni w opcji góra/dół do 50 minut. Po ok. 40-45 minutach sprawdź, czy ciasto jest już upieczone. **JAG**



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Cztery pory roku.

Fot. Józef Górka

Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-zało się w OL? Ta galeria prze-znaczona jest na fotografie wy-konane przez Czytelników.

Można je przysłać do redak-cji. Temat jest dowolny i ni-czym nieograniczony.

Przesyłając zdjęcia prosimy ko-niecznie o podanie imienia i na-zwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na pu-blikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.

Co tydzień autor jednej z przysła-nych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.

W tym tygodniu otrzymuje ją **Jó-zef Górka** za zdjęcie: **Cztery po-ry roku**.

Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalne-go, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy prze-syłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cy-frowe na e-mail:

rozrywka@ol.com.pl.

Uwaga: redakcja nie zwraca prze-słanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Chwilowo nie wydarzy się nic, co mogłoby zaburzyć har-monię w twoim życiu. Ale nie trać czujności.

Byk (21.04 - 20.05)

Gwiazdy podpowiadają, że w tym tygodniu musisz skoncentro-wać się na rozwoju zawodowym, zwłaszcza że jest szansa na sukces.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie będziesz narzekać na nudę. Mimo dość napiętego grafiku uda ci się znaleźć czas na odpoczynek w gronie bliskich.

Rak (21.06 - 22.07)

Nie ulegaj emocjom, a wszystko ułoży się zgodnie z twoim planem. Pamiętaj, że klucz do sukcesu to chłodna głowa.

Lew (23.07 - 22.08)

W twoim życiu zawodowym, jak i miłosnym bez zmian. Taka spokoj-na atmosfera nadchodzących dni sprzyjać będzie przemyśleniom.

Panna (23.08 - 22.09)

Podjmiesz kilka ciekawych de-cyzji. Zanim zrobisz ostateczny krok, poproś o poradę kogoś, ko-mu ufasz.

Waga (23.09 - 23.10)

W tym tygodniu musisz być wy-jątkowo rozważna. Nie łącz spraw osobistych i zawodowych, bo to oznaczać będzie kłopoty.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Zachowaj umiar we wszystkim, a nie będziesz musiał się martwić. W weekend przygotuj się na sza-leństwo ze znajomymi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Pomimo pewnych trudności na początku tygodnia, nie rezygnuj ze swoich planów. Nie poddawaj się negatywnym myślom.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Ewentualne kłopoty szybko znik-ną, a ty będziesz mógł realizować swoje cele. Uwierz w siebie i swoje możliwości, a wszystko się ułoży.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Przed tobą udany tydzień, szcze-gólnie jeśli w ostatnim czasie za-stanawiał się nad zmianami w życiu zawodowym.

Ryby (20.02 - 20.03)

Właśnie teraz podejmiesz de-cyzję, która określi twoją przyszłość. Nie obawiaj się odważ-nych postanowień.

Czarnoksiżnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowo. Administratorem danych jest AGENCJA Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Większość wizyt, to te prywatne

Małemu mieszkańcowi Dębicy pomoc może każdy

Mimo wielu badań nadal nie wiadomo co dolega Ignacemu Krawczykowi.

Że coś jest nie tak z dzieckiem jego mama zauważyła od razu po wyjściu ze szpitala, tuż po porodzie.

- Nie dawało mi spokoju to, że nóżki są spięte, że syn nie rozkłada się, jak żabka - podkreśla Ewelina Krawczyk.

Ale specjaliści na początku uspokajali ją, pediatra powiedział, że skoro USG bioderek wyszło w porządku, to nie ma czym się przejmować. Mama jednak nie odpuszczała. Tyle tylko, że również kolejne osoby, także fizjoterapeuci uważali, że wszystko jest w porządku. Dopiero kiedy chłopiec miał pół roku i nadal nie siedział, to trafili do fizjoterapeutki Anny Laskowskiej i to ona stwierdziła, że coś jest nie tak. Machina ruszyła, a chłopiec i jego rodzice mają za sobą dziesiątki, jeśli nie setki wizyt w różnych placówkach, u różnych specjalistów. I długie godziny przepracowane z Ignasiem, by pomóc mu normalnie się rozwijać, przede wszystkim ruchowo. Jednak przed nimi kolejne badania, gdyż do tej pory nie wiadomo, co tak na prawdę dolega chłopcu. Wiadomo jedynie, że zмага się m.in. afazją motoryczną, uogólnioną hipoto-



Cały czas nie wiadomo, co dolega trzylatkowi.

nią, zaburzeniami chodu i opóźnieniem rozwoju mowy, ale co jest tego powodem?

- Dalej jesteśmy bez jednoznacznej diagnozy, a chcemy ją poznać, żeby móc pomóc Ignasiowi - mówi jego mama.

Ciągle badania, wizyty u specjalistów i wyjazdy pochłaniają ogromne sumy pieniędzy. Większość, to wizyty prywatne, nie na Narodowy Fundusz Zdrowia. W tym drugim przypadku terminy są bardzo odległe, tutaj liczy się czas. I choć z oporami, to rodzina Ignasia zdecydowała się założyć wirtualną skarbonkę na portalu Siepomaga.pl.

- Z tyłu głowy miałam, że są dzieci bardziej chore, bardziej potrzebujące, ale panie z przedszkola, do którego chodzi syn przekonały mnie, żeby się nie zastanawiać i poprosić o pomoc innych - mówi Ewelina Krawczyk.

Aby pomóc jej synowi należy wejść na stronę siepomaga.pl/ignas-krawczyk i przekazać na niego darowiznę. Można też przekazać mu 1,5% swojego podatku. Wystarczy w odpowiedniej rubryce wpisać numer **KRS 0000396361** oraz podać cel szczegółowy **0928838 Ignacy**. Mama chłopca bardzo dziękuje za każdą pomoc, jaką otrzymują.

rar

Liczba podopiecznych CUS wzrosła

Najbiedniejsi mają stałą pomoc

Na lokalnych grupach w internecie prośby o pomoc pojawiają się coraz częściej. Nie brakuje też tych, którzy pomoc są gotowi.

- Jestem mamą dwójki dzieci, mam trudną sytuację finansową. Jeśli ktoś miałby do oddania ubranka, proszę o kontakt - podobnej treści ogłoszenia spotykają się zazwyczaj z dużym odzewem.

Nieważne, czy ktoś potrzebuje ciuzzków dla dzieci, wózka, zabawek czy nawet mebli. Internauci na lokalnych grupach nie krytykują, a raczej deklarują chęć pomocy.

Czy takie posty to dowód na to, że społeczeństwo Dębicy ubożeje? Marzena Socha, dyrektorka Centrum Usług Społecznych, jest przekonana, że nie. Tym bardziej, że nie wynika to z monitorowanej na bieżąco sytuacji potrzebujących wsparcia rodzin, ani z ich liczby, która w ostatnim czasie nie wzrosła tak, by było to zauważalne w statystykach.

- Dlatego mam bardzo mieszane uczucia, kiedy widzę takie prośby - mówi szefowa CUS.

Jako uzasadnienie takiego wrażenia podaje przypadek ze swojego najbliższego otoczenia. Na podobną prośbę zareagowała kiedyś jej

córka, przygotowała paczkę, umówiła się z osobą, która prosiła o pomoc. Wkrótce okazało się, że to podopieczna pomocy społecznej, która nie ma powodów, by uskarżać się na niedostatek.

- Pani handlowała rzeczami, które dostała od dobrych ludzi - mówi Marzena Socha.

Oczywiście zastrzega, że mógł być to pojedynczy przypadek i nikogo do pomagania zniechęcać nie ma zamiaru. Zaznacza jednak, że wszystkie rodziny w trudnej sytuacji finansowej są objęte specjalistyczną opieką i mogą liczyć na wsparcie asystentów rodziny, którzy są na bieżąco zorientowani w ich potrzebach.

- Jeśli gdzieś potrzebne jest łóżeczko, to najpierw sprawdzamy w magazynie, czy takiego nie mamy. Takie sprawy rozwiązujemy na bieżąco - zapewnia Marzena Socha.

W jej przekonaniu prośby o przekazanie używanych rzeczy mogą też wynikać z trendu na dawanie przedmiotom drugiego życia, o ile

jeszcze są zdadne do użytku. Uważa, że to dobra tendencja, ale niekoniernie spowodowana ubóstwem proszących o pomoc.

Szefowa CUS przyznaje, że w mieście żyje około 100 osób, głównie seniorów, których próg dochodowy nie kwalifikuje do objęcia pomocą finansową. Renty i emerytury, jakie pobierają wystarczają na podstawowe opłaty i jedzenie, ale na niewiele więcej. Takim ludziom CUS stara się pomagać przynajmniej zasiłki celowe. Na święta pracownicy opieki społecznej przygotowują dla nich paczki żywnościowe.

- Jutro ze strażakami idziemy montować w mieszkaniach seniorów czujki dymu. Koszt takiej czujki to niewiele ponad 100 zł, ale jak ktoś liczy każdy grosz, to już wydatek - mówi Marzena Socha.

I chociaż obecnie sytuacja wydaje się stabilna, w najbliższym czasie osób wymagających finansowego wsparcia będzie przybywać. Powodem jest rosnące bezrobocie, które w powiecie dębickim w ciągu roku wzrosło o 18,5%.

- Pokończą się zasiłki i wtedy będzie potrzebna pomoc - podsumowuje dyrektorka.

(nan)

Jemu też możesz przekazać 1,5 procent

Tymek już po operacji

Jego problemy ze zdrowiem rozpoczęły się od paraliżu lewej strony twarzy.

Tymek to najmłodszy syn Anny Żukowskiej. W grudniu skończył cztery latka. Już wtedy nie był jednak w stanie zdmuchnąć świeczek na swoim urodzinowym torcie.

Pod koniec listopada część jego twarzy została nagle sparaliżowana. Wcześniej nie było żadnych niepokojących objawów. Rodzice zabrali Tymka natychmiast do lekarza rodzinnego, a od niego otrzymali pilne skierowanie na oddział neurologii dziecięcej w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie.

Początkowo podejrzenia neurologów szły w kierunku neuroboreliozy lub stanu zapalnego organizmu. Tymek był również konsultowany przez laryngologa, bo specjaliści sugerowali, że przyczyną takich objawów może być problem związany z uchem. Okazało się, że wszystkie wyniki były w porządku.

W środę, 26 listopada, chłopiec został więc poddany rezonansowi

nie. Nie mogli być pewni, w jakim stanie Tymek będzie po operacji ani jaki procent guza uda się usunąć. Ta przebiegła bez komplikacji, a ich syn zniósł ją naprawdę dzielnie.

- Jesteśmy ogromnie wdzięczni lekarzom za ich pracę i opiekę. Obecnie jesteśmy już w domu. Rana na głowie goi się bardzo dobrze - cieszy się mama chłopca.

Pojawiły się jednak niewielkie skutki uboczne. Tymek ma lekki niedowład lewej ręki i nogi oraz zachwiania równowagi. Rodzice wierzą jednak, że dzięki intensywnej rehabilitacji wszystko wróci do normy.

Nie są w stanie określić, jak długo będzie ona potrzebna. Wiedzą tylko, że rehabilitacja neurologiczna jest bardzo kosztowna, a ze względu na odległe terminy nie mogą skorzystać z tej refundowanej przez NFZ.

Pierwsza wizyta w prywatnym gabinecie jest już za nimi. Konieczne są też spotkania z psychologiem. To bardzo ważny etap w dochodzeniu do zdrowia, zarówno dla jego ciała,



Kontrolny rezonans magnetyczny głowy czeka Tymka 10 maja.

magnetycznemu głowy. To badanie okazało się kluczowe. Obraz nie pozostawiał wątpliwości - to guz pnia mózgu.

- W trybie pilnym, karetką na sygnałach, zostaliśmy przetransportowani do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie - mówi Anna Żukowska.

To tam postawiona została ostateczna diagnoza. Początkowo lekarze planowali operację polegającą na częściowym usunięciu guza. Na początku grudnia zmienili jednak zamiary i podjęli decyzję o wykonaniu biopsji. Rodzicom Tymka wytłumaczyli, że przed ewentualnym zabiegiem chcą być w pełni przekonani, z jakim nowotworem mają do czynienia.

- Szczęściem w nieszczęściu wynik histopatologiczny wykazał, że guz jest łagodny - gwiazdziak włosowatokomórkowy - wyjaśnia Anna Żukowska.

Dlatego też 4 grudnia jej syn został wypisany do domu. Na operację częściowego usunięcia guza musiał poczekać ponad dwa miesiące, bo ta została zaplanowana na 10 lutego. Rodzicom pozostawała tylko niepełność co do jej przebiegu i tego, jak przebiegać będzie dalsze lecze-

nie i dla emocji, z którymi musi się mierzyć tak małe dziecko.

Najważniejsze będzie jednak to, co stanie się 10 maja. Wtedy to w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie zostanie wykonany rezonans kontrolny. Da on informację, co dzieje się z guzem i czy pozostaje on stabilny. Jeśli wszystko będzie dobrze, kolejne badania będą wykonywane co kilka miesięcy.

- W przypadku aktywności guza, choć bardzo staramy się o tym nie myśleć, może zostać wdrożone leczenie onkologiczne - twierdzi Anna Żukowska.

Kosztochłonne jest nie tylko leczenie i rehabilitacja. Rodzice Tymka muszą też cały czas dojeżdżać do Warszawy, gdzie znajduje się Centrum Zdrowia Dziecka. Każda spędzona w stolicy noc również wymaga nakładów finansowych.

Można im w tym pomóc przekazując 1,5 procent na konto Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym Kawalek Nieba. W formularzu PIT należy wpisać nr KRS 0000382243, a w rubryce cel szczegółowy: 4613 pomoc dla Tymka Żukowskiego.

JAG

Teresa z Łubieńskich Odrowąż-Pięiążek

Zasów kochała całym sercem

Była ostatnią z potomków słynnego roku, która pamiętała czasy, gdy kwitł dwór, w którym mieszkała, oraz prowadzone przez dziadka Tadeusza i ojca Alfreda gospodarstwo szkółkarskie.

Teresa z Łubieńskich Odrowąż-Pięiążek ur. się w 1934 roku w Genewie. Jej rodzice, młode małżeństwo, tj. Celestyna z Raczyńskich Łubieńska i Alfred Łubieński z Zasowa. Celestyna, krewna Edwarda hr. Raczyńskiego, który był szefem polskiej delegatury w Lidze Narodów w szwajcarskiej Genewie, była w niej zatrudniona w sekretariacie. Alfred, świeżo upieczony absolwent Wydziału Rolnego Uniwersytetu Jagiellońskiego jeździł po Europie, m.in. po Francji i Szwajcarii, zdobywając doświadczenie w hodowli drzew i krzewów ozdobnych oraz róż.

W Genewie mała Teresia została ochrzczona, a jej ojcem chrzestnym był wuj Edward Raczyński, późniejszy prezydent na uchodźstwie.

Powróciwszy do kraju Łubieńscy z roczną córeczką kontynuowali trzeciopokoleniową już tradycję – produkcję szkółkarską. W zasadzie można ją było nazwać zasowskimi zakładami szkółkarskimi, bo w tym czasie były to największe szkółki w Małopolsce i jedne z największych w kraju, z najnowszą technologią światową.

Nastąpiła wojna. Tadeusz hr. Łubieński, dziadek Teresy, zmarł w 1942 roku, w 1944 babcia Maria z Popielów Łubieńska. W sierpniu tegoż samego roku poległ w bohaterskiej walce jej tato 42-letni Alfred Łubieński, podporucznik, dowódca placówki Zasów (Zapalnik) Armii Krajowej. Teresa została osierocona, **Ogłoszenie własne wydawcy**



Teresa Odrowąż-Pięiążek podczas szkolnej uroczystości w Zasowie.

po przejściu rodzinnego gospodarstwa z zabudowaniami dworskimi przez państwo, bez dachu nad głową. Z mamą Celestyną, w czasie wojny m.in. archiwistką Zapalnika, zamieszkały w Krakowie.

W 1948 roku Celestyna Łubieńska została aresztowana i skazana wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu na 7 lat więzienia oraz pozbawiona praw obywatelskich za działalność w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. Wtedy Teresą pod opiekę wzięła siostra ojca, Maria z Łubieńskich Starzewska, która pracowała w Muzeum Śląskim (obecnie Narodowym) we Wrocławiu. Teresia ukończywszy liceum u Sióstr Urszulanek w Krakowie podjęła studia z filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończyła w 1955 roku.

Dwa lata później wyszła za mąż za Krzysztofa Odrowąż-Pięiążka, z wykształcenia inżyniera. Pracowała w redakcji pisma „Za i przeciw” oraz w „Hejnale”, tj. czasopiśmie krakowskich.

W 1962 roku cała rodzina przeniosła się do Wrocławia i tam pod-

jęła pracę w Muzeum Narodowym; przez 14 lat przepracowała w referacie wydawnictw, następnie do emerytury w roczniku „Sztuka Śląska”.

Pani Teresa miała ciągły kontakt z Zasowem. W powojennej Polsce byli ziemianie mieli zabronione odwiedzanie swych byłych włości i zbliżanie się do nich na odległość 30-50 km. Z opowieści Państwa Pięiążków pamiętam, że Teresa i Krzysztof cichaczem odwiedzali Zasów motocyklem BMW, przebywając tu przez kilka czy kilkanaście godzin. Odwiedzali na plebani ks. Krawczyka, albo rodzinę Erazmów. Wszystko odbywało się w zupełnej tajemnicy.

Miałem przyjemność dobrze znać państwa Pięiążków, którzy po zmianach ustrojowych przyjeżdżali przeważnie na uroczystości związane ze szkołą i nie tylko. Gościłem ich kilka razy w moim domu. Mimo ciągłych doświadczeń losowych w pani Teresie zawsze był optymizm, serdeczność, patriotyzm, a Zasów kochała całym sercem.

Niech spoczywa w spokoju.

Jan Persak

Kolorami i ruchem w wiosenne przesilenie

Dla wielu przesilenie wiosenne to trudny czas. Czy można je przetrwać w dobrej formie?

Agnieszka Wielopolska, zielarka i naturopatka z Dębicy jest przekonana, że przy zastosowaniu kilku prostych metod czas pomiędzy zimą a wiosną, można przeżyć komfortowo. Tłumaczy, czym jest przesilenie wiosenne.

– To zespół objawów psychosomatycznych wpływających na nasz organizm. Podstawą tych objawów jest oczywiście układ hormonalny. Co ważne, takie zaburzenia funkcjonowania organizmu są niczym innym jak jednostką chorobową, podobnie jak stany depresyjne – mówi Agnieszka Wielopolska.

Najczęściej definiowane zaburzenia, które możemy w tym czasie odczuwać to: zmęczenie, trudności z koncentracją, problemy ze snem i braki energii.

Jako pierwszy czynnik, mogący poprawić nasze samopoczucie, naturopatka wymienia dietę.

Kolejną metodą wskazaną przez zielarkę jest suplementacja. Zaleca ją jednak tylko wówczas, kiedy mamy pewność, że nasza dieta jest niepełna i potwierdzają to badania. Wówczas należy rozważyć suplementację brakujących składników. W tym okresie najczęściej brakuje nam witamin D, C, E oraz żelaza i cynku. Niedobory, choćby witaminy D, prowadzą do zaburzeń prawidłowego funkcjonowania organizmu oraz układu odpornościowego.

– Im więcej słońca i aktywności na świeżym powietrzu, tym mniej witaminy D dostarczanej z zewnątrz będziemy potrzebowali – przekonuje.

I zaleca, by właśnie podczas przesilenia postawić na aktywność fizyczną jako na naturalne i powszechnie dostępne antidotum.

– Spacer, ale nie krótki „wokół komina”, a dłuższy zaplanowany, bez telefonu komórkowego lub przynajmniej z wyciszonym – do lasu, nad rzekę – i koniecznie bez szablonu czasowego to ogromne



Agnieszka Wielopolska radzi, by wyjść z domu na długi spacer.

– To jeden z najistotniejszych elementów kondycji organizmu. W okresie wiosennego przesilenia koniecznie skupmy się na wysokiej wartości odżywczej naszych posiłków. Przez wartość odżywczą należy rozumieć zarówno wysoką wartość energetyczną, jak i bogactwo składników mineralnych i witamin – podpowiada.

Zdaniem Agnieszki Wielopolskiej warto jak najwcześniej sięgnąć po nowalijki, włączając do diety orzechy, migdały, gorzką czekoladę.

Warto też postarać się o sok z brzozy. Zdaniem specjalistki jego spożywanie powoduje naturalne oczyszczanie i odżywienie organizmu w składniki w nim zawarte.

– Często zwracam uwagę, że soku z brzozy nie można traktować jako swoistego panaceum na poprawę stanu organizmu. U podstawy leży tu samo nawodnienie organizmu i zwiększona podaż płynu – w tym przypadku sezonowego soku z brzozy – przez co organizm jest w stanie lepiej wydalać produkty przemiany materii, a także zalegające substancje balastowe. Sama, mając w sąsiedztwie dużą brzozę, wiosną pozyskuję z niej ten naturalny napój – mówi.

korzyści dla naszej psychiki – mówi.

Zwraca uwagę, że podpatrywanie przyrody budzącej się do życia, daje nam mnóstwo energii, wyłącza ze schematów, a sam spacer dotlenia i powoduje wydatek energetyczny, co z kolei rusza z miejsca przemianę materii i procesy wydalania.

Z metod na łagodne przejście przez przesilenie wiosenne naturopatka poleca jeszcze naturalne wsparcie z wykorzystaniem adaptogenów roślinnych, które są sojusznikami w walce ze zmęczeniem, jakie towarzyszy zmianie pór roku.

– Żeń-szeń, ashwagandha, różeniec górski pomagają organizmowi lepiej radzić sobie ze stresem i adaptować się do zmieniających się warunków – wyjaśnia specjalistka.

Na koniec podpowiada terapię kolorami, zwracając uwagę, że otaczanie się żywymi barwami, chociażby odzieżą, naturalnie poprawia nastrój i dodaje energii. – Nasz ubiór wpłynie nie tylko na nas samych, ale na osoby nas otaczające. Odwieśmy szarobure kolory do szafy – mówi.

nan

debica **24**
informacje z miasta
i powiatu
www.debica24.pl

Seksja akrobatyczna działa w naszym powiecie

Nie zawsze jest łatwo, ale nawet bolące nogi nie są w stanie ich zniechęcić

W Dębicy działają od około 3,5 roku. Do tej pory o ich działalności było cicho, ale to ma się zmienić.

AirSquad, bo o nich mowa, stworzył rzeszowski tricker Gabriel Myśliwiec. Dzięki temu także dzieci z Dębicy i powiatu mogą trenować akrobatykę.

- W tym momencie dębicka sekcja liczy ok. 150 dzieci, zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 4 i w SP nr 10 - mówi trener Patryk Dębski.

Dodaje, że każdy z trenerów związany jest z akrobatyką od lat. On sam poświęcił się kiedyś temu sportowi, później przysłała kontuzja i przerzucił się na street workout.

- Kiedy doszedłem do pełnej sprawności, to wróciłem do korzeni - mówi.

Oprócz niego w Dębicy trenerami są Gabriela Cichoń, Małgorzata Leżoń oraz Szymon Ostrowski. Jeśli chodzi o grupy treningowe, to brak jest podziału wiekowego.

- Dzielimy bardziej umiejętnościami. Równie dobrze w grupie zaawansowanej może być młodsze dziecko. Główny nacisk kładziemy na rozwój i dostosowujemy grupę do poziomu dziecka - mówi trener.

Ale AirSquad to też udział w zawodach, często wewnętrznych.

- Poza Dębicą działamy też w Rzeszowie, Jaśle, Bieczu, czy Strzegomicach i Brzostku - mówi Patryk Dębski.

I organizują turnieje miast. Ale, choć jest to forma rywalizacji, to nie kładą na zawody dużego nacisku.

- Głównie chodzi nam o to, żeby dzieci się cieszyły, żeby to była ich pasja, chcemy przekazać im to, co my czuliśmy, kiedy robiliśmy to za młodu, żeby to było głęboko w ich serduchu - mówi.

Jedną z jego podopiecznych jest 11-letnia Alicja Kozioł, która akrobatykę trenuje od 2-3 lat.

- Siedziałam w domu, skakałam, robiłam szpagaty, gwiazdy i mama stwierdziła, że mnie zapisze. Wcześniej tańczyłam - mówi mieszkanka Dębicy.

Podkreśla, że dzięki zajęciom może się rozwijać i każdemu poleca właśnie taką formę aktywności.

Rok starsza Hania Parat na zajęcia dojeżdża z Podgrodzia. Sport towarzyszył jej od dziecka.



Grupy trenują w SP nr 4 i SP nr 10 za co trenerzy dziękują dyrektorkom tych szkół. I zachęcają do śledzenia ich w mediach społecznościowych, gdzie informują o kolejnych naborach do AirSquad.

- Od dwóch lat jestem w AirSquadzie. Tu jest zawsze ekspresja i adrenalina - podkreśla.

Z kolei 12-letnia Anna Miciuła mówi, że nie zawsze jest łatwo, bo

w tym sporcie najważniejsza jest głowa. Zwłaszcza, jak trzeba wykonać jakąś skomplikowaną ewolucję.

- I się boisz czegoś zrobić. Zdarzają się kontuzje, czasem nogi

bolą - mówi dziewczynka.

Ale od razu dodaje, że nawet bolące nogi nie są w stanie jej zniechęcić do akrobatyki.

Grzegorz Król

Po kontuzji wróciła do zdrowia

Marzeniem Laury jest zostanie topową piłkarką

Kiedy rozmawiam z młodą mieszkanką Słotowej, to przebywa ona na pięciodniowych testach w UKS SMS Łódź.

Czy ta wizyta zakończy się dla niej transferem, tego nie wiadomo. Jak sama mówi będzie o tym myślała później, kiedy stanie przed wyborem liceum sportowego.

Teraz skupia się na grze w Stali Łańcut, gdzie odnosi kolejne sukcesy. Kilka dni temu dwie futsalowe drużyny tego klubu wywalczyły tytuły mistrzów Podkarpacia. Jedna to U15, druga U17. W obu grała 14-letnia Laura Łętek, która wielokrotnie udawała, że jest bardzo ważną częścią zespołu. To z kolei przelożyło się na dwa tytuły króla, choć w tym przypadku królowej strzelców.

- Zarówno w U15, jak i w U17 zdobyłam po dziewięć bramek - mówi Laura.

Oprócz gry w Stali Łańcut mieszkankę gminy Pilzno można czasem zobaczyć w koszulce DAP Dębica.

- Gram tam czasami z chłopakami z mojego rocznika. Zresztą w tym klubie zaczęła się moja przygoda z piłką nożną. Na trening w 2019 roku zaprowadziła mnie mama (Małgorzata - przyp. red.) - mówi Laura Łętek.

Kiedy pytam o jej największy do-

tychczasowy sukces, odpowiada bez zastanowienia: mistrzostwo Polski U13 z Resovią Rzeszów, której ona i cała drużyna wywalczyły w 2024 roku, o czym zresztą informowaliśmy na łamach Obserwatora Lokalnego.

Dlaczego mieszkanka Słotowej wybrała właśnie piłkę nożną, która - choć to się trochę zmienia - wciąż kojarzona jest jako sport dla chłopców?

- Mam starszego brata, który też gra w piłkę nożną. Kiedy nie miał z kim grać, to mnie zapraszał - mówi Laura.

Jej brat, to 18-letni Olivier Łętek, obecnie zawodnik Cracovii Kraków. W tym klubie występuje na pozycji pomocnika i podobnie jak jego siostra jest jednym z filarów swojej drużyny. Regularnie wpisuje się na listę strzelców, tak jak to miało miejsce w meczu z Ruchem Radzionków, gdzie do bramki rywali trafił dwukrotnie.

Wracając jednak do Laury - swoją przyszłość i dorosłe życie wiąże z piłką nożną. Chciałaby kiedyś wyjechać do jakiegoś zagranicznego klubu i zostać topową piłkarką



Laura Łętek (na pierwszym planie) jest podwójną mistrzynią województwa podkarpackiego w futsalu.

nożną. Nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Kiedy pytam ją o jej idolkę z boiska, to jako pierwszą wymienia grającą w Barcelonie, chyba najbardziej znaną polską piłkarkę, Ewę Pajor. Zaraz za nią jest Alexie

Putellas, kolejna zawodniczka z Barcelony, która gra na pozycji ofensywnej pomocniczki lub skrzydłowej. Ale idoli ma również wśród mężczyzn. Pierwszego wymienia Pedriego, pomocnika

występującego - a jakże - w Barcelonie.

- No i Lionel Messi - dodaje Laura Łętek, wspominając obecnego piłkarza Interu Miami, kiedyś grającego w Barcelonie.

Piłką nożną, na którą postawiła nastolatka ze Słotowej, to dyscyplina wymagająca od zawodnika żelaznej dyscypliny. Ale to również sport kontaktowy, kontuzjogenny, o czym Laura sama przekonała się ostatniego dnia sierpnia ubiegłego roku.

- Podczas meczu wpadła na mnie zawodniczka przeciwnej drużyny i doszło u mnie do złamania obojczyka. To spowodowało półroczną przerwę w treningach - mówi Laura.

Na szczęście już doszła do siebie i teraz może cieszyć się z kolejnych minut spędzonych na boiskach trawiastych, jak i na hali.

Wybór ścieżki przez Laurę, ale i jej brata Oliviera nie jest przypadkiem. Sport w ich rodzinie obecny był od zawsze. Mama, wspomniana wcześniej Małgorzata Łętek od lat jest nauczycielką wychowania fizycznego. Jej tata, zmarły w 2021 roku Dawid Łętek był cenionym wychowawcą młodzieży, także nauczycielem wychowania fizycznego.

Grzegorz Król

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2

porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wydłuki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej

Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog-wenerolog

- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRYCZA

wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

MEDYCINA BÓLU

blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Neurologia

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31



rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚLUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751

Zapraszamy do nowo otwartej



Myjni bezdotykowej w Woli Żyrakowskiej 4C

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@dl.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DOMY – SPRZEDAM

- Sprzedam 1/2 domu bliźniak na działce 3,2 ara, przeznaczony do rozbiórki albo generalnego remontu. Możliwość postawienia garażu. Ulica Składowa – centrum Dębicy. Cena 159 tys. zł – do negocjacji. Tel. 782 004 056.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13.33a – zmulczowana, płaska. Wymiary ok. 30m x46m. Tel. 889-817-060.
- Sprzedam widokową działkę budowlaną 2000 m², Nagoszyn-Cieszczyca. Na krańcu las. Naprzeciw pole orne. Gaz, woda, prąd w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 508 956 622.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię MOTOCYKLE wsk, simson, jurnak, romet itp Tel 721-029-688.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czajla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKĄ BLACHARSKIE

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów, elewacji-mycie, czyszczenie, obróbka kominów, orynnowanie. Tel. 880 898 632.
- MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Obróbki dekarne, malowanie dachów i elewacji, wymiana rynien. Tel. 575 783 406.

MIESZKANIA – WYNAJEM

- Do wynajęcia mieszkanie 41 m², II p., wyposażone. Dębica, ul. Gawrzyłowska. Tel. 602 199 038.
- Wynajmę kawalerkę 20 m² w Dębicy. Najchętniej kobiecie. Tel. 533 262 884.
- Wynajmę mieszkanie parter w centrum Dębicy ul. Batorego, obok Urzędu Gminy. 2 pokoje, kuchnia, łazienka i przedpokój. Powierzchnia 53 m². Niski czynsz 480 zł + odstępné 1200 zł. Nr tel. +48 504 468 027.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DO-

STAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoni: 574 283 937.

ROLNICZE – SPRZEDAM

- Przewracarko/zgrabiarka; zboże: pszenica – 1 t, jęczmień – 0,5 t, owies – 5 t; sprzedam. Tel. 14 670 18 91.
- Siano w kostkach; przewracarkę do siana – sprzedam. Tel. 697 635 927.
- Sprzedam owies ze zbioru 2025 r., owies bardzo ładny nadający się do siewu, jak i na pasze dla zwierząt. Owies w cenie 65 zł/100kg. Do sprzedania także słoma w kostkach. Tel. 888 685 048.
- Sprzedam pszenicę, owies. Tel. 886 810 393.
- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki odmiana Soraja – 10 zł/worek 15 kg oraz paszowe 4 zł. Tel. 668 193 666, miejscowość Róża.
- Ziemniaki jadalne: Denar, Bellarsa, Rexona oraz paszowe; buraczki ćwikłowe, marchew, pietruszka – uprawa własna. Możliwy dowóz. Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Solidne wykonanie. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Kompleksowe czyszczenie kostki brukowej i podjazdów. Perfekcyjny efekt, nowoczesny sprzęt. Precyzja, doświadczenie dbałość o detale. Umów termin. Tel. 605 873 284. Estetyka, jakość i trwały efekt.

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży

kokoszki i koguty różnokolorowe 16-tygodniowe

Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis.
W sprzedaży duże jaja kremowe, wiejskie i pasza.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty
w godz. 8.00-16.00.
Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.



cd. na str. 24



radio jeliwa

Dębica
89,2 MHz

SPRZEDAM RÓŻNE

- Gazowy kocioł grzewczy Cerestar Smart ZWR 24-KE 23 – Junkers nowy nie używany w fabrycznym opakowaniu tanio sprzedam – na gwarancji. Cena do negocjacji. Tel. 601 847 353.
- Sprzedam drukarkę i dwa kute kwietniki. Tel. 14 6818 832, 725 880 835.
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

**DREWNO OPAŁOWE
SUCHE - 80 zł/m³**
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT
KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Po-

nad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniemarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE
I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny. Malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Doradztwo i wycena gratis. 20 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie, panele, itp. Remonty. Tel. 691 419 597.
- Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remon-

towo – budowlane. Tel. 730 633 756.

- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Remonty mieszkań, łazienek: szpachlowanie, malowanie, płytki, zabudowy g/k, farby i tynki dekoracyjne. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.
- Usługi wykończeniowe, ogrodowe, drobne naprawy i wiele innych. Tel. 601 294 967.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz

kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody – Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja Terenów Zielonych. Cięcie Formowanie Roślin Oraz Żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie Terenów Pod Inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe Usługi Ogrodnicze. Profesjonalnie i Kompleksowo: – przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117. Zarezerwuj termin.
- Oferujemy kompleksowe usługi ogrodnicze: zakładanie trawników, nasadzenia roślin, przycinanie drzew i żywopłotów oraz ogólne porządki wokół domów. Wykonujemy także drenaże, usługi minikoparką. Tel. 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pie-

rzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Tobiola Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- www.davanzali.pl Zakład Obróbki Drewna Rafał Klich. Tel. 504 091 743 (690 316 532; davanzali@onet.pl). Drzwi wewnętrzne i wejściowe DĘBOWE na wymiar! Darmowy pomiar i wycena! Sprawdź nasz realizacje!

USŁUGI ZDROWOTNE

- Studio Masażu „Źródło Harmonii” – spokój, regeneracja i chwila odpoczynku po całym dniu. Masaże relaksacyjne w kameralnej atmosferze, pomagające wyciszyć ciało i umysł oraz odzyskać równowagę. Tel. 785 895 746.

ZWIERZĘTA

- Do sprzedania dorosłe indyki – nie brojlery. Tel. 888 431 960.
- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- SPRZEDAM BROJLERY, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.



NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!



Łopatką wieprzowa 1 kg
[8,99 zł/ 1 kg]
Limit 3 kg na kupon.

AKTYWUJ KUPON 05.03-11.03
8⁹⁹
1 kg

10⁹⁹
zł/1 kg
przy zakupie bez kuponu



Śniadaniowa Bielmar klasyczna 450 g
[8,87 zł/ 1 kg]

3⁹⁹



Ciastka Łakotki San o smaku maślanym, deserowe 168 g
[27,92 zł/ 1 kg]

4⁶⁹

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

1⁹⁹
za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Koncentrat pomidorowy Ale dobre!
190 g
[10,47 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 3,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

3⁹⁹



Jogurt proteinowy YoPro stracciatella, truskawka-malina 270 g
[14,78 zł/ 1 kg]

KUP 3 I ZAPŁAĆ MNIEJ

2³⁹
za 1 szt. przy zakupie 3 szt.



Piwo Okocim O.K. Beer 500 ml but. zwrotna
[4,78 zł/ 1 l]
Przy zakupie 3 szt. cena za pakiet wynosi 7,17 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

Oferta ważna od **05.03.2026** do **11.03.2026** lub do wyczerpania zapasów.

Piłźnieńska Gminna Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Frosti Dębica obronił tytuł zdobyty w poprzedniej edycji



Mistrzowski tytuł dla Frosti Dębica wywalczyli (stoją od lewej): Dawid Cieślak, Paweł Andreasik, Kamil Strzałka, Marcin Róg, Kamila Mosur, Paweł Fikus, Karol Siwek, (kłęczą od lewej) Paweł Gołąb, Kamil Baran, Aleksander Pędrak, Jacek Mosur, (nieobecni) Paweł Rusztowicz, Sebastian Jachym.

Choć w sezonie zasadniczym drużyna ta zajęła trzecie miejsce, to w play-offach była bezkonkurencyjna.

Po zaciętym meczu półfinałowym pokonała najrówniej grający przez cały sezon SBX Team po tie-breaku. W finale nie miała łatwiejszego zadania, bo czekało na nią starcie z Janem Nierdzewnym. W tym pojedynku dwa sety kończyły się grą na przewagi, ale w dwóch decydujących przewaga Frosti Dębica była już widoczna.

Frosti Dębica - Jan Nierdzewny 3:2 (22-25, 29-27, 25-27, 25-19, 15-9)

W spotkaniu o trzecią pozycję najlepszy w sezonie zasadniczym SBX Team, który reprezentował

w lidze gminę Jodłowa okazał się lepszy od wicemistrza sprzed roku czyli ekipy Prestige Okna.

SBX Team - Prestige Okna 3:0 (25-22, 25-22, 27-25)

MVP ligi został wybrany libero drużyny Jan Nierdzewny Patryk Siwy.

Rozgrywki PGALPS rozpoczęły się 31 października 2025 r. Po trzydnastu tygodniach grania w niemal każdy piątek zostały rozegrane powyższe spotkania, które zadecydowały o podziale medali. W sumie rozegrano 75 meczów.

Do rozgrywek w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Pilźnie przystąpiło dwanaście drużyn. Jedną z nich (MocniGaz) wycofała się pod koniec rundy zasadniczej. We wszystkich ekipach rywalizowało 150 zawodników.

Organizatorem ligi była Gmina Pilzno we współpracy z Polskim Towarzystwem Gimnastycznym Sokół Dobrków im. Św. Jana Pawła II. Władze samorządowe ufundowały puchary i piłki dla drużyn, które stanęły na podium.

Warto przypomnieć, że była to jubileuszowa edycja PGALPS. Zespoły o mistrzowski tytuł rywalizowały po raz dwudziesty.

JAG

IV liga

Derby na początek rundy wiosennej

W sobotę 7 marca na stadionie przy ul. Piłsudskiego w Dębicy Igloopol podejmie Legion.

TERMINARZ IGLOOPOLU

Igloopol Dębica - Legion Pilzno, 7 marca, godz. 14:00

Karpaty Krosno - Igloopol, 14-15 marca

Igloopol - Stal Łańcut, 21 marca, 15:00

Wisłok Wiśniowa - Igloopol, 28 marca, 14:00

Igloopol - Cosmos Nowotaniec, 4 kwietnia, 11:00

Błękitni Ropczyce - Igloopol, 11 kwietnia, 17:00

Igloopol - Ekoball Stal Sanok, 18 kwietnia, 17:00

JKS Jarosław - Igloopol, 25 kwietnia, 17:00

Igloopol - Sokół Nisko, 2 maja, 17:00

Igloopol - ŁKS Łowisko, 9 maja, 17:00

LKS Czeluśnica - Igloopol, 17 maja, 17:00

Igloopol - Czarni Jasło, 20 maja, 17:00

KS Wiązownica - Igloopol, 23 maja, 18:00

Igloopol - Stal Gorzyce, 30 maja, 17:00

Błażowianka Błażowa - Igloopol, 3 czerwca, 18:30

Igloopol - Polonia Przemyśl, 6 czerwca, 17:00

Izolator Boguchwała - Igloopol, 13 czerwca, 17:00

TERMINARZ LEGIONU

Legion Pilzno - LKS Czeluśnica, 14 marca, 14:00

Czarni Jasło - Legion, 21 marca, 15:30

Legion - KS Wiązownica, 28 marca, 14:00

Stal Gorzyce - Legion, 4 kwietnia, 11:00

Legion - Błażowianka Błażowa, 11-12 kwietnia

Polonia Przemyśl - Legion, 18-19 kwietnia

Legion - Izolator Boguchwała, 25-26 kwietnia

ŁKS Łowisko - Legion, 2-3 maja

Karpaty Krosno - Legion, 9-10 maja

Legion - Stal Łańcut, 16-17 maja

Wisłok Wiśniowa - Legion, 20 maja, 17:00

Cosmos Nowotaniec - Legion, 23-24 maja

Błękitni Ropczyce - Legion, 30 maja, 17:00

Legion - Ekoball Stal Sanok, 3 czerwca

JKS Jarosław - Legion, 6 czerwca, 17:00

Legion - Sokół Nisko, 13 czerwca

JAG

Karate tradycyjne

Nikodem Ligęzka podwójnie złoty

Zawodnik DAKT Dębica na najwyższym stopniu podium w Niedzicy stawał i w kata, i kumite.

Ogólnopolski Puchar Ziemi Spiskiej i Podhala to turniej otwierający sezon startowy dla podopiecznych Katarzyny Michoń-Szczerby. Do Niedzicy przyjechało 355 zawodników z 11 klubów w Polsce. Dębicę reprezentowało 30 karateków.

Nasi podopieczni startowali głównie w konkurencji kata, ale byli też tacy, którzy próbowali swoich sił w kumite. Za sprawą czego mieliśmy 34 szanse medalowe - mówi sensei.

Dla Dębiczian turniej był trudny nie tylko ze względu na bardzo wysoki poziom i mocną konkurencję. Także dlatego, że zaledwie tydzień wcześniej zdali egzaminy na wyższe stopnie kyu, i w Niedzicy startowali w wyższych grupach.

To nie przeszkodziło im w zdobyciu 25 medali (7 złotych, 9 srebrnych, 9 brązowych). Najlepiej spisał się Nikodem Ligęzka (7 kyu, rocz. 2016), który wywalczył złoto w kata i kumite. Startował z rocznikiem 2015, miał największą liczbę konkurentów (w kata 19, kumite 22),

JAG



Nikodem Ligęzka miał mocną konkurencję, ale wygrał w obu kategoriach. Na zdjęciu z sensem Katarzyną Michoń-Szczerbą.

Badminton

Czarnovia z nową sekcją

Już nie tylko piłkę nożną, ale też badminton będzie można trenować w klubie z Czarnej.

Nowa sekcja powinna wystartować jeszcze w marcu. Ci, którzy zdecydują się do niej zgłosić, będą spotykać się na zajęciach z trenerem Rafałem Skrzęciem. To wielokrotny mistrz Polski we wszystkich

a mimo to w żadnym pojedynku nie stracił nawet punktu.

Bardzo dobrze w kata i kumite poradzili sobie też jego młodszy koleś Maksymilian Krzystyniak i Szymon Sikora. W obu konkurencjach spotkali się w finale. W kata wygrał Szymon, w kumite lepszy okazał się Maksymilian. Dzięki czemu wrócili do domu z kompletem medali złotym i srebrnym.

Złote medale zdobyli również: Milena Sarna (kata, 9-8 kyu), Tymoteusz Oprządek (kata, 6 kyu) i Maksymilian Borek (kata, 6-4 yu). Po srebrne medale sięgnęli: Fabian Prokopik (kata, 8 kyu), Zofia Jasek (kata, 8 kyu), Aleksandra Piłat (kata, 7 kyu), Szymon Bogdan (kata, 9-8 kyu), Maria Czech (kata, 7 kyu), Filip Czuba (kata, 6 kyu), Maksymilian Borek (kumite, 6-4 kyu).

Z brązowymi krążkami wrócili: Gniewko Mazur (kata, 8 kyu), Magdalena Pyzińska (kata, 8 kyu), Amelia Kurek (kata, 8 kyu), Amelia Oprządek (kata, 6 kyu), Julia Ligęzka (kata, 9-8 kyu), Kacper Przetacznik (kata, 9-7 kyu), Zuzanna Kurek (kata, 5-4 kyu), Liliana Czerkies (kata, 6 kyu), Hubert Pyziński (kata, 7-4 kyu).

JAG

Sumo

Gwiazdą zawodów był Daniel Mosior

Sumoka El-Bet LUKS Lubzina na podium Pucharu Polski Juniorów i Seniorów stawał w obu kategoriach.

Zawody zorganizowane w Suwałkach były drugą eliminacją do mistrzostw Europy, które pod koniec maja odbędą się w Szkocji. Klub z Lubziny był reprezentowany przez jedenastu zawodników, z których tylko jeden nie zdobył medalu.

- Ale ja muszę pochwalić wszystkich. Jest to wyselekcjonowana grupa, która trenuje ze mną od kilkunastu lat - podkreśla trener Andrzej Jedynak.

Wyniki

Juniorzy:

1. Daniel Mosior (77 kg),
2. Jakub Kuraś (70 kg),
3. Filip Piecuch (65 kg),
3. Anna Kapustka (75 kg),
3. Martyna Charchut (+75 kg)

Seniorzy:

2. Gabriela Warchoń (50 kg),
2. Daniel Mosior (77 kg),
2. Adrian Gondek (85 kg),
3. Martyna Charchut (+80 kg),
3. Dawid Kuraś (85 kg),
3. Jakub Nowakowski (115 kg),
3. Jakub Micek (+115 kg),
3. Jakub Micek (open)
5. Rafał Głodek (100 kg)

W punktacji drużynowej mężczyzn seniorów El-Bet LUKS Lubzina na zajęł trzecie miejsce.

Andrzej Jedynak te wyniki ocenia pozytywnie, ale podkreśla przy tym, że najważniejsza impreza ciągle jest przed nimi. Będą nią Mistrzostwa Polski Młodzieżowców (U-23) i Seniorów zaplanowane na 15 marca.

- Będziemy ich współorganizatorami razem z Ropczyckim Centrum Sportu i Rekreacji i liczymy na dobry występ - podkreśla.

Nie dziwi więc, że po pucharowych występach największe nadzieje na medale pokłada w Danielu Mosiorze. Jego talent sprawia, że szkoleniowiec nazywa go wschodzącą gwiazdą.

Młody mieszkaniec Brzeźnicy jest uczniem technikum mechanicznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy. Z racji tego, że ma dopiero 18 lat jest jeszcze kadetem, ale to nie przeszkadza mu odnosić sukcesów w zawodach juniorskich i seniorskich.

Daniel Mosior znalazł się w szerokiej kadrze Polski 18-19 latków, którzy objęci są szkoleniem przygotowującym do startu w The World Games. Te za trzy lata odbędą się w Niemczech.

W styczniu uczestniczył w turnieju Erd Cup na Węgrzech, gdzie



Daniel Mosior na najwyższym stopniu podium stanął w kategorii juniorów. W rywalizacji seniorów był drugi.

zwyciężył w rywalizacji do 18 lat, a w grupie starszej do 21 lat zajął drugie miejsce. Przegrał w finale z zawodnikiem gospodarzy, który jest medalistą ME.

W lutym walczył w Pucharze Europy seniorów w Vinii (Estonia), gdzie stoczył cztery pojedynki. Przegrał dopiero w finale z repre-

zentantem Gruzji. W PP w Suwałkach wygrał bezapelacyjnie wśród juniorów, a w kategorii seniorów przegrał w finale z reprezentantem UKS Niedźwiadek Warszawa, który pochodzi z Ukrainy.

- Myślę, że jeżeli będą omijać go kontuzje, to jeszcze dużo dobrego o nim usłyszymy. Daniel dojeżdża

na treningi z Brzeźnicy i jest na każdym zajęciach, bardzo zaangażowany w proces treningowy - podkreśla Andrzej Jedynak.

Na razie startuje w kategorii do 77 kg, ale jego docelową będzie ta do 85 kg. W niej rozgrywane są MŚ seniorów i The World Games.

Janusz Grajcar

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Maciej Jarosz śrubuje strzelecki rekord

Spotkanie z Weldonem było kolejnym, w którym gracz ekipy Bio Actiw strzelił pięć bramek.

Grupa A

Degum - Grupa EPX 3:2

Bramki: Janusz Wolański, Przemysław Pyrdek, Kamil Nowak - Dawid Malinowski.

Hos-Pol - Borowiec 2:2

Łukasz Kowalski - Mateusz Hylański, Bartłomiej Ryński.

Herkules - Painpol 3:5

Filip Królikowski, Jakub Jurczyński, samobójcza - Jakub Mendalka 2, Kornel Ochab, Jakub Lesiak, Patryk Ziobro.

Degum - Borowiec 5:3

Janusz Wolański 3, Karol Pieczara, Serhii Voronov - Bartłomiej Ryński.

Herkules - Grupa EPX 4:3

Marcin Maruszak, Filip Czuba, Filip Królikowski, Jakub Jurczyński - Piotr Błażejewski 2, Kacper Matejra.

Hos-Pol - Painpol 4:2

Bartosz Wójtowicz 2, Kamil Zdziarski - Jakub Mendalka, Patryk Ziobro.

Najlepsi strzelcy: 28 - Marcin Stefanik, 24 - Łukasz Stefanik (obaj Tabor), 23 - Dariusz Kantor (Olimp), 22 - Filip Królikowski (Herkules), 18 - Bogusław Majewski (Anturja), 17 - Łukasz Kowalski (Hos-Pol), Janusz Wolański (Degum), 16 - Tomasz Barycza (Olimp), Bartosz Wójtowicz (Hos-Pol), 14 - Grzegorz Chmura (Tabor), Bartłomiej Ryński (Borowiec), 13 - Piotr Błażejewski (Grupa EPX), Jakub Mendalka (Painpol).

Grupa B

Twoja Logistyka - Bio Actiw 3:1

Kornel Madejski, Bartosz Skotniczny, Jakub Potyrała - Łukasz Podlasek.

United Logistics - Volt Amper 2:4

Wiktor Pulak, Bartłomiej Pulak - Paweł Kopala 2, Piotr Kurgan 2.

Bio Actiw - Weldon 9:1

Maciej Jarosz 5, Łukasz Podlasek 3, Damian Sulisz - Artur Kopera.

Volt Amper - Seger-Handlowcy 3:1

Paweł Kopala 2, Damian Tokarz - Piotr Stasicki.

Twoja Logistyka - United Logistics 9:2

Kornel Madejski 3, Jakub Potyrała 3, Patryk Pietruszka, Dawid Chłopek, Maximilian Cetnarski - Grzegorz Starzyk, Bartłomiej Pulak.

Seger-Handlowcy - Weldon 4:9

Adrian Książek 3, Bartłomiej Sjudak - Marcin Cebulak 3, Dominik

1	Olimp	21	58	105-24
2	Tabor	21	49	94-51
3	Anturja	21	48	84-42
4	Hos-Pol	23	43	88-64
5	Herkules	23	39	76-54
6	Degum	23	39	72-60
7	Painpol	23	36	65-63
8	Borowiec	23	31	64-63
9	Grupa EPX	23	31	66-83

Ciołek 3, Leszek Krzystyniak 2, Tadeusz Rokosz.

Najlepsi strzelcy: 44 - Maciej Jarosz (Bio Actiw), 19 - Filip Kucharski, Krystian Maniecki (obaj Państwowa Straż Pożarna), 17 - Marcin Cebulak (Weldon), Kornel Madejski (Twoja Logistyka), 12 - Wiktor Pulak (United Logistics), 11 - Maximilian Cetnarski, Bartosz Skotniczny (obaj Twoja Logistyka), Grzegorz Bańkowski (Bio Actiw), Norbert Małek (PSP), Grzegorz Pajor (Weldon), Grzegorz Starzyk (United Logistics), Przemysław Strzałka (Seger-Handlowcy).

JAG

10	T. Logistyka	23	42	95-55
11	Bio Actiw	23	38	82-52
12	Volt Amper	23	31	63-68
13	PSP	21	28	79-68
14	U. Logistics	23	23	65-95
15	Weldon	23	23	65-95
16	Seger-Handl.	23	19	57-113
17	Igloocar	21	12	46-90

Sport szkolny

Piątka na półmetku jest trzecia

Reprezentanci SP nr 5 w Dębicy w dotychczas rozegranych finałach zdobyli 546 punktów.

Wyniki po pierwszym półroczu rywalizacji ogłosił Podkarpacki Szkolny Związek Sportowy. W tabeli uwzględniane są punkty zdobyte w finałach wojewódzkich w Igrzyskach Dzieci i Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Piątkę wyprzedzają tylko SP SMS Ustrzyki Dolne (963 pkt) i SP Gogołów (559).

Z pozostałych szkół z powiatu dębickiego najwyżej, bo na 19. pozycji sklasyfikowana jest SP Pilzno (299). Z kolei na 30. miejscu można znaleźć SP Pustków (226). Co ciekawe ta szkoła wszystkie punkty zdobyła w jednej dyscyplinie - unihokeyju.

W rankingu sklasyfikowanych jest w sumie 31 naszych placówek oświatowych.

JAG

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratusznik@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Sytuacji kilka, bramek zero

Piłkarze Wisłoki nie strzelili gola w lidze już od blisko 500 minut.

Wisłoka - Czarni Połaniec 0:0

Wisłoka: Sokół - Czernysz, Paśko, Bogacz, M. Wollny, Kieraś, Łanucha (76 Fedan), Feret (28 Żmuda), Bator (76 Zawisłak), Kupidura (63 Maik), Kulon (76 Pranica).

Żółte kartki: Bator, Czernysz.

Wiślanie Skawina, Avia Świdnik, Chelmianka, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, a teraz także Czarni Połaniec - to drużyny, którym w ostatnich pięciu meczach nie udało się biało-zielonym strzelić gola. Gracze Wisłoki po raz ostatni w ligowym spotkaniu trafili do bramki rywali 24 października w przegranym 2:3 meczu z Koroną II Kielce. A ostatnie zwycięstwo odnieśli tydzień wcześniej pokonując 3:1 Spartę Kazimierza Dolna.

W starciu z ekipą z Połańca przez niemal pół godziny również nawet przez chwilę nie zapachniało golem. Kiedy więc w 29. minucie Iwo Kupidura przymierzył w poprzeczkę kibice mogli tylko złapać się za głowy. Pod koniec pierwszej odsłony Wisłoka wyprowadziła szybką kontrę, którą strzałem sfinalizował Krzysztof Żmuda. Piotr Chrapusta nie dał się pokonać.



Na stadionie przy Parkowej dębiczanie ostatniego gola w lidze zdobyli 25 października w meczu z Koroną II Kielce.

Chwilę później Żmuda miał kolejną okazję, po tym jak piłkę na piąty metr wyłożył mu Jarosław Czernysz, ale ponownie przegrał pojedynek z bramkarzem gości. Z kolei strzał zza pola karnego Jakuba Batora poszybował nad poprzeczką.

Na drugą połowę gospodarze wyszli zmotywowani, ale nie byli tak groźni jak przed przerwą. Za to goście już tak. Paweł Sokół stanął jednak na wysokości zadania po uderzeniu Paszczeli. A później po próbie Dzikowskiego w sukurs przyszła mu poprzeczka.

Wisłoka na dogodną sytuację musiała poczekać do końcówki meczu. Thomas Pranica dostał znakomite podanie od Czernysza, ale i jemu Chrapusta nie dał się pokonać.

W sobotę o godz. 18:00 Wisłoka zmierzy się w Białej Podlaskiej z tamtejszym Podlasiem.

JAG

Uwaga! Wisłoka ma w tabeli o jedno spotkanie rozegrane mniej, ponieważ ma zaległy mecz pierwszej kolejki wiosennej, który miał zostać rozegrany awansem 21 listopada. Do starcia z Cracovią II jednak nie doszło, bo uniemożliwiły to intensywne opady śniegu.

1 Avia	20	43	48-25
2 KSZO	20	42	43-18
3 Chelmianka	20	41	32-19
4 Star	20	37	33-20
5 Wiślanie	20	37	38-31
6 Siarka	20	32	42-28
7 Pogoń-Sokół	20	31	37-25
8 Podlasie	20	31	34-32
9 Korona II	20	30	38-35
10 Wisłoka	19	26	22-19
11 Czarni	19	26	34-33
12 Wisła II	20	24	42-41
13 Cracovia II	19	22	25-37
14 Stal	20	19	27-34
15 Naprzód	19	19	26-37
16 Świdniczanka	20	15	26-48
17 Sokół	20	14	21-41
18 Sparta	20	7	18-63

Sparingi

Czwartoligowcy wygrywają

Ostatnie mecze kontrolne przed startem rundy wiosennej rozegrały Igłopol i Legion.

Igłopol - Puszcza II Niepołomice 5:1

Dla Igłopolu: Buczek 2, Tarała, Ciskał, samobójcza.

Igłopol: Potański - Pieniążek, Kozłowski, Pawłowski, Bakowski, Smoła, Mucha, Peda, Kurek, Cyganowski, Buczek oraz test. 1, Tarała, Leśniak, Iwański, Majka, Muniak, Augustyn, Ciskał.

KS Zaczernie - Legion Pilzno 0:3

Bramki: Chmura, Cichoń, Manzo. Nowym zawodnikiem Legionu został Mateusz Rejowski. 22-letni ofensywny pomocnik grał wcześniej w takich drużynach jak Rzemieślnik Strażów, Strug Tyczyn i Białowianka.

Chemik Pustków - Bruk-Bet

Termalica II Nieciecza 0:7

Chemik - LKS Łęgowia 1:1

Dla Chemika: Kulasa.

Żyraków - TS Jodłowa 7:1

Dla Żyraków: Papiernik 2, Pęk, Kujawski, Pisarek, test. 1, Kaczor.

Żyraków - Borowiec Straszęcina 3:3

Dla Żyraków: Jaszcz, Pisarek, test. 1.

Brzostowianka - Czarnovia 9:2

Dla Brzostowianki: A. Kowalski 3, Wójtowicz 2, Ł. Kowalski 2, Wołański 2. **JAG**

Gminna Liga Amatorska Piłki Siatkowej

Dwie najlepsze drużyny poprzedniej ponownie na czele tabeli

Do kolejnej edycji rozgrywek zgłosiło się dziewięć drużyn. Za nimi dwie pierwsze kolejki.

Po dwa zwycięstwa zapisały na koncie Volley&Przeclaw, Frosti

Dębica i PKS Kasztany. Po jednym Volley&Fun Mielec i Prestige Okna. Volley&Przeclaw - Rest Team 3:0 (25-21, 25-11, 25-16) Prestige Okna - Volley&Fun Mielec 3:2 (25-15, 18-25, 21-25, 25-20, 15-12)

PKS Kasztany - Mikołaje 3:2 (20-25, 25-20, 22-25, 25-13, 15-13) Frosti Dębica - Wisłoka Dębica 3:0 (25-17, 25-19, 25-17) Fireball - Volley&Przeclaw 0:3 (17-25, 21-25, 19-25) Wisłoka Dębica - Volley&Fun Mielec 0:3 (10-25, 21-25, 16-25) Mikołaje - Frosti Dębica 1:3 (22-25, 25-23, 20-25, 12-25) Rest Team - PKS Kasztany 2:3 (18-25, 25-17, 24-26, 25-7, 10-15) **JAG**

1 Przeclaw	2	6	6-0
2 Frosti	2	6	6-1
3 Kasztany	2	4	6-4
4 Mielec	2	4	5-3
5 Prestige Okna	1	2	3-2
6 Mikołaje	2	1	3-6
7 Rest Team	2	1	2-6
8 Fireball	1	0	0-3
9 Wisłoka	2	0	0-6



Ekipa Pretige Okna (na biało) pokonała rywali z Mielca po tie-breaku.

Bilardowa Liga Firm

Pino wyprzedza Segera

Nie udało się ekipie Darco debiut w bilardowych rozgrywkach. Kos był dla niej bezlitosny.

Drugi z nowicjuszy, czyli Poradnia Wenancjusz Matysek, po raz kolejny podzielił się punktami. Tym razem z El-Optico.

Kos - Darco 4:0

Wojciech Zych - Grzegorz Szczerbiński 3-0, Michał Krysiak - Kamil Depowski 3-0, Waldemar Susz - Paweł Kopera 4-3, Zych/Krysiak - Kopera/Depowski 3-0.

GC-Projekt - Pino 1:3

Kamil Czuchra - Monika Ząbek 0-3, Janusz Saganowski - Paweł Szeliga 3-1, Grzegorz Cieślowski - Piotr Kędzior 0-4, Saganowski/Czuchra - Ząbek/Szeliga 1-3.

El Optico - Poradnia 2-2

Łukasz Lech - Maciej Auguścik 0-3, Mateusz Kędzior - Anna Orzech 3-1, Marek Cieśla - Wenancjusz Matysek 0-4, Cieśla/Kędzior - Rafał Olszewski/Orzech 3-1.

Seger - Urząd Skarbowy 3-1

Rafał Wodzisz - Mariusz Bil 3-2, Jakub Guziec - Jerzy Skocz 3-1, Robert Dziedzic - Andrzej Koziol 4-1, Dziedzic/Guziec - Żak/Skocz 1-3.

Girit Group - Kesto 3:1

Piotr Madura - Sebastian Balasa 3-1, Michał Rodzoń - Kacper Bielatowicz 2-3, Ryszard Konieczny - Tomasz Bielatowicz 4-3, Łukasz Czarnik/Konieczny - K. Bielatowicz/Balasa 3-0. **JAG**

1 Pino	2	4	24-7
2 Seger	2	4	24-7
3 El Optico	2	3	19-16
4 Poradnia	2	2	18-15
5 Kos	2	2	16-16
6 Kesto	2	2	17-19
7 Girit Group	2	2	15-20
8 Galicja	1	1	9-9
9 U. Skarbowy	2	0	14-24
10 GC-Projekt	2	0	11-21
11 Darco	1	0	3-13

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8⁰⁰-15⁰⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

One nie tęsknią za czerwonym goździkiem



Agnieszka Majba-Pochwat

Nietrudno zauważyć, że Dzień Kobiet to święto, którego tzw. obchody w niczym nie przypominają tych sprzed kilku dekad. I dobrze, chciałoby się powiedzieć. Nieco starsi Czytelnicy na pewno pamiętają, jak to kiedyś wyglądało: czerwone goździki, rajstopy w pudełku, akademia „z okazji”, a po niej wódeczka i ciasteczko dla pań (swoją drogą: kto wymyślił takie karkołomne połączenie?).

Czy tego dnia panie były jakoś szczególnie hołubione? Nie wydaje mi się, raczej to była pokazówka nie do końca służąca rozrywce tych, które powinny świętować.

Na szczęście to czasy dawno i słusnie minione, a organizację spotkań z okazji Dnia Kobiet od dawna wzięły na siebie organizacje – a jakże! – kobiece.

Nie od dziś wiadomo, że nikt nie zrozumie kobiety, jak druga kobieta. Nic więc dziwnego, że wydarzenia organizowane 8 marca przez panie dla innych pań to rzadko strzały poza tarczę, a raczej blisko im do 10-tki.

Reklama

Pierwszy z brzegu przykład: spotkanie organizowane w Pustyni przez Dębicką Akademię Rozwoju, na czele której stoi Dominika Marć: aktywistka społeczna, liderka zaangażowana w działania na rzecz lokalnej społeczności, przekonana o sile i skuteczności kobiet. Jedną z tych, które opisać można określeniem: kobieta-orkiestra.

Z tą słabą płcią to wolne żarty, bo kobiety od dawien dawna pokazują, że ich siłę nie sprostą żadna inna.

W programie imprezy: prelekcje, wykłady, ale co najważniejsze: integracja: rozmowy przy kawie i ciastku, wymiana doświadczeń i pomysłów, porady w kobiecym gronie.

Powie ktoś, że to nic specjalnego. A ja będę się upierać, że właśnie bardzo! To na takich spotkaniach, podczas luźnej wymiany zdań rodzą się najlepsze projekty.

Reklama

Systematycznie przyglądam się pracy liderki z naszego powiatu. Wszystkie mają tę piękną cechę, że potrafią zarazić entuzjazmem i zmotywować do działania innych. Popatrzcie, Państwo, na fundacje i stowarzyszenia: czy tylko ja mam podejrzenie graniczące z pewnością, że na czele większości z nich stoją kobiety? Że to one wyznaczają kierunek działań społecznych i określają ich kształt? A jednocześnie doskonale wpisują się w swoje pozostałe role: są matkami, żonami, pracują zawodowo, często na odpowiedzialnych i eksponowanych stanowiskach. Taka to słaba płć, co zapalem potrafi góry przenosić i doskonale wpisuje się w porzekadło o tym, co robi diabeł, kiedy sam nie może podolać wyzwaniu.

Teraz z marszu mogłabym wymienić co najmniej kilkanaście nazwisk bohaterki lokalnej społeczności. W wielu dziedzinach i specjalnościach. Lista jest naprawdę imponująca.

Jako kobieta z okazji naszego święta, życzę wszystkim paniom, by moc była z Wami. Z nami wszystkimi.

majba@ol.com.pl

Reklama

PROJEKT 2D / 3D GRATIS

CZARNA | MIELEC | STRZEGOCICE | ZAWIERZBIE

DREWBUD CZARNA

kostka brukowa

ogrodzenia

plyty tarasowe

Galeria Bruku

centrumbrukarskie@drewbud.info

502 685 145

Obserwatorium

Chory wójt Adam Pieniążek postanowił z łóżka pooglądać filmy. I stwierdził, że to polskie kino to ni jakie jest, bez sensu. Nie to co film zagraniczny, ten jakiś sens miał. Też nam odkrywca, toż to już inżynier Mamoń w Rejsie stwierdził, że twarz aktora zagranicznego coś wyraża, a twarz aktora polskiego tylko pustkę. Ciekawe, czy wójt patrzył na to, patrzył, aż mu się chciało wyjść z pościeli.

Polski film to jednak nie jedyna dziedzina sztuki, za której recenzowanie wziął się Adam Pieniążek. Literatura też mu się nie spodobała. Nie, że każda! Broń Boże! Ale już Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli Radka Raka ocenił nie najłepiej. Bo obraz rabacji galicyjskiej zniekształca i rozmywa rolę chłopów i szlachty. No i ma szczęście autor, że to nie wójt Nagrodę Literacką Nike przyznaje, bo by nie dostał!

Nową pozycją w domowej bibliotece pochwalił się też radny Piotr Michoń. Poszedł do Biedronki i z esejami Arthura Schopenhauera pod pachą wrócił. Nie że tylko, bo i karmelowy deserek Belriso kupił. Ciekawe, czy czytał przy jedzeniu, bo jak tak, to na pewno strony wypaprał. Na słówkę.

Reklama

KOGRAKO

Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 9-13

W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy do nowej lokalizacji (obok Brico)

ul. Rzeszowska 145, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET

zatrudni

MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA

w DĘBICY

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

Kup Myjkę wysokociśnieniową K 5 Basic Karcher, a otrzymasz bon 50 zł

K'ARCHER

HIT!

899,-

Myjka wysokociśnieniowa K 5 Basic Karcher
moc: 2100 W

HIT!

79,99

Zestaw narzędzi ogrodniczych
szpadel
grabie do liści
motyka

Oferta ważna od 25 lutego do 7 marca 2026 r. lub do wyczerpania asortymentu.

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie



GRUPA BORYS DEWELOPER
www.zaciszenagawczyna.pl

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

PROJEKT GRATIS

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA

KAMIEŃ OGRODOWY · PŁYTY TARASOWE

OGRÓD WYSTAWOWY 24h

Dębica ul. Lwowska 26 511 599 511 www.centrumbruku.pl